

BM.0002.15.2025

Protokół Nr XXIV.2025
sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki,
która odbyła się w dniu 15 grudnia 2025 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim

Otwarcia XXIV sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki dokonała o godz. 15.10 Przewodnicząca Rady Miasta – Barbara Reda. Poinformowała, że obrady sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Administratorem danych osobowych zgromadzonych na nagraniach z sesji jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki z siedzibą przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim. Dane osobowe są przetwarzane w związku z realizacją obowiązku transmitowania i utrwalania sesji Rady Miasta wynikającym z art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz w celach archiwalnych przez okres wynikający z przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Informacje w tym zakresie oraz dane kontaktowe inspektora ochrony danych dostępne są w Urzędzie Miasta Mińsk Mazowiecki oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w zakładce Rada Miasta – Klauzula informacyjna – RODO.

Przewodnicząca Rady Miasta – Barbara Reda przywitała Burmistrza Miasta – Marcina Jakubowskiego, Pierwszego Zastępcę Burmistrza Miasta – Roberta Smugę, Drugiego Zastępcę Burmistrza Miasta – Katarzynę Łaziuk, Sekretarz Miasta – Kingę Rosłonec, Skarbnik Miasta – Grażynę Stachowicz, Radcę Prawnego – Mirosławę Gut, radnych Rady Miasta, radnych Rady Seniorów, radnych Młodzieżowej Rady Miasta, dyrektorów miejskich jednostek organizacyjnych, prezesów spółek, zaproszonych gości oraz wszystkich, którzy uczestniczą i oglądają sesję.

Następnie sprawdzono liczbę radnych uczestniczących w posiedzeniu. Przewodnicząca Rady Miasta przekazała, że w sesji uczestniczy 19 radnych (nieobecni radni: Tomasz Ruciński oraz Anita Woroncow) i stwierdziła kworum do podejmowania prawomocnych uchwał i wniosków.

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że porządek obrad wraz z materiałami i projektami uchwał został udostępniony w e-Sesji 28 listopada 2025 r., natomiast 5 grudnia 2025 r., zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym, Burmistrz Miasta pismem WO.0006.33.2025 przekazał dodatkowe projekty uchwał:

1. w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025,
2. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025-2033;
3. w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2025;
4. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,

5. zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad korzystania z niestrzeżonego parkingu miejskiego przy ul. Tadeusza Kościuszki zlokalizowanego na terenie niebędącym drogą publiczną oraz wysokości opłat za parkowanie,
6. w sprawie przyjęcia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w 2026 roku w Mieście Mińsk Mazowiecki.

Przewodnicząca Rady Miasta wprowadziła ww. projekty uchwał do porządku obrad w punkcie dotyczącym podjęcia uchwał jako sześć pierwszych podpunktów od litery a) do litery f) wobec czego dotychczasowa numeracja podpunktów uległa zmianie. Jednocześnie poinformowała, że wraz z dodatkowymi projektami uchwał Burmistrz Miasta przekazał projekt apelu w sprawie podjęcia realnych działań na rzecz wykluczenia komunikacyjnego w Powiecie Mińskim, jednak pismem z 12 grudnia 2025 r. projekt ten wycofał. W związku z tym, że projekt nie został jeszcze wprowadzony do porządku obrad sesji, nie ma potrzeby zmiany porządku w tym zakresie.

W związku z powyższym, porządek obrad sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołów z obrad: XXII i XXIII sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki.
3. Przyjęcie informacji z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2024/2025.
4. Informacje dotyczące analizy oświadczeń majątkowych składanych za rok 2024 przez radnych, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta, osoby zarządzające spółkami miejskimi oraz osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu Burmistrza Miasta.
5. Przedstawienie przez Komisję Rewizyjną protokołu z kontroli dochodów i wydatków w Szkole Podstawowej Nr 5 im. Józefa Wybickiego w Mińsku Mazowieckim od 1 stycznia 2025 r. do 30 września 2025 r.
6. Informacja dotycząca działań w celu pozyskania funduszy unijnych i innych środków zewnętrznych.
7. Informacja Burmistrza Miasta z działalności w okresie między sesjami Rady, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady oraz sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych Miasta na dzień 27 listopada 2025 r.
8. **Podjęcie uchwał:**
 - a) w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025,
 - b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025-2033;
 - c) w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2025;
 - d) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
 - e) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad korzystania z niestrzeżonego parkingu miejskiego przy ul. Tadeusza Kościuszki zlokalizowanego na terenie niebędącym drogą publiczną oraz wysokości opłat za parkowanie,
 - f) w sprawie przyjęcia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w 2026 roku w Mieście Mińsk Mazowiecki,

- g) w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026 – 2033,
- h) w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2026:
 - 1) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej do projektu uchwały budżetowej;
 - 2) przedstawienie opinii stałych komisji Rady Miasta do projektu uchwały budżetowej oraz proponowanych przez komisje zmian;
 - 3) przedstawienie przez Burmistrza Miasta opinii do proponowanych przez komisje Rady Miasta propozycji zmian do projektu uchwały budżetowej;
 - 4) dyskusja nad projektem uchwały budżetowej i zgłoszonymi zmianami;
 - 5) głosowanie:
 - a) poprawek do projektu uchwały budżetowej wynikających z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, o której mowa w pkt. 1,
 - b) proponowanych przez komisje Rady Miasta zmian do projektu uchwały budżetowej,
 - 6) głosowanie uchwały budżetowej;
- i) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości przy ul. Pięknej,
- j) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w rejonie ul. Kołbielskiej,
- k) zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przeznaczania do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych,
- l) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłat za postój pojazdów samochodowych, wprowadzenia opłat abonamentowych, zryczałtowanych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników dróg oraz wysokości opłaty dodatkowej i określenia sposobu pobierania tych opłat,
- m) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu korzystania z parkingu działającego w systemie „Parkuj i Jedź” w mieście Mińsk Mazowiecki przy ul. gen. Kazimierza Sosnkowskiego,
- n) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Mińsk Mazowiecki,
- o) zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
- p) w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Mińsku Mazowieckim na lata 2025 – 2028,
- r) zmieniającej uchwałę w sprawie zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości nagród dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe,

- s) w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników i kandydatów na strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych,
- t) w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026-2029,
- u) w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia Klub „Senior+” z siedzibą w Mińsku Mazowieckim,
- v) zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Mińsk Mazowiecki oraz nadania jej Statutu,
- w) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 im. Henryka Sienkiewicza w Mińsku Mazowieckim,
- x) w sprawie planu pracy Rady Miasta Mińsk Mazowiecki na 2026 rok,
- y) w sprawie planów pracy Komisji stałych Rady Miasta na 2026 rok,
- z) w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2026 rok.

9. Wolne wnioski i komunikaty.

10. Zamknięcie obrad.

Ad 2. Przyjęcie protokołów z obrad: XXII i XXIII sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki.

Protokół Nr XXII.2025 sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 20 października 2025 r. został przyjęty: jednogłośnie: 19-za.

Protokół Nr XXIII.2025 sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 12 listopada 2025 r. został przyjęty: jednogłośnie: 19-za.

Ad 3. Przyjęcie informacji z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2024/2025.

Informację z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2024/2025 – Rada Miasta przyjęła do wiadomości.

Ad 4. Informacje dotyczące analizy oświadczeń majątkowych składanych za rok 2024 przez radnych, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta, osoby zarządzające spółkami miejskimi oraz osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu Burmistrza Miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta – Barbara Reda odczytała informacje dotyczące analizy oświadczeń majątkowych przekazane przez właściwe w tej sprawie podmioty. Przedstawione informacje Rada Miasta przyjęła do wiadomości.

Ad 5. Przedstawienie przez Komisję Rewizyjną protokołu z kontroli dochodów i wydatków w Szkole Podstawowej Nr 5 im. Józefa Wybickiego w Mińsku Mazowieckim od 1 stycznia 2025 r. do 30 września 2025 r.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Joanna Kowalska przedstawiła protokół pokontrolny z kontroli dochodów i wydatków w Szkole Podstawowej Nr 5 im. Józefa Wybickiego w Mińsku Mazowieckim od 1 stycznia 2025 r. do 30 września 2025 r.

Ad 6. Informacja dotycząca działań w celu pozyskania funduszy unijnych i innych środków zewnętrznych.

Radny Krzysztof Śledziwski poinformował, że chciałby skierować do Burmistrza dwa pytania. Wskazał że pytania dotyczą wniosków złożonych przez Miasto Mińsk Mazowiecki w ramach naborów do funduszy europejskich Województwa Mazowieckiego. Pierwszy wniosek dotyczył zadania pn. „Budowa infrastruktury transportu publicznego na terenie miasta Mińsk Mazowiecki”, o wartości projektu 29 558 392,47 zł. Drugi natomiast dotyczył projektu pn. „Budujemy edukację włączającą w szkołach podstawowych w Mińsku Mazowieckim”, o wartości 1 347 172 zł. Radny wskazał, że oba wnioski zostały rozpatrzone negatywnie i oddalone uchwałami Zarządu Województwa Mazowieckiego. Jednocześnie podkreślił, że w ciągu roku nie spotkał się z przedstawieniem Radzie Miasta informacji na ich temat. W związku z powyższym zwrócił się z prośbą do Burmistrza Miasta o uściślenie informacji w tej sprawie lub przygotowanie na kolejną sesję szczegółowej informacji dotyczącej obu wniosków.

Burmistrz Miasta zwrócił się do radnego z prośbą o złożenie w formie oficjalnej zapytania do Burmistrza, wskazując, że na podstawie przedstawionej wypowiedzi nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić, czego dokładnie dotyczą poruszane kwestie. Podkreślił, że nie zna wskazanych projektów i w związku z tym prosi o przekazanie szczegółowych informacji w tym zakresie. Zaznaczył również, że możliwe jest wystąpienie pomyłki w informacjach zamieszczonych na stronie Urzędu Wojewódzkiego, bądź że dotyczą one bardzo starych projektów, których nie pamięta. W związku z powyższym poprosił o złożenie oficjalnego zapytania, umożliwiającego udzielenie rzetelnej odpowiedzi.

Informację dotyczącą działań w celu pozyskania funduszy unijnych i innych środków zewnętrznych – Rada Miasta przyjęła do wiadomości.

Ad 7. Informacja Burmistrza Miasta z działalności w okresie między sesjami Rady, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady oraz sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych Miasta na dzień 27 listopada 2025 r.

Burmistrz Miasta poinformował, że na początku przekaże kilka informacji dotyczących działań podejmowanych w ostatnim czasie. W pierwszej kolejności podziękował firmie Mostostal Siedlce, dzięki której w ramach współpracy z Miastem Mińsk Mazowiecki do miasta trafi 30 nowych ławek ulicznych, które zostały przez nią zasponsorowane. Następnie odniósł się do obchodów stulecia Klubu Sportowego „Mazovia”, w których uczestniczyło wielu radnych, a podczas których miał również przyjemność reprezentować samorząd Miasta Mińsk Mazowiecki. Podkreślił, że była to wspaniała uroczystość. Z tego miejsca pogratulował wszystkim działaczom Klubu Sportowego „Mazovia” imponującej, stuletniej historii oraz niegasnącej pasji do sportu, zaznaczając, że obecność Klubu w mieście od 100 lat stanowi bardzo imponującą historię jego działalności. Kolejna kwestia, jaką poruszył to obchody Mikołajek, które odbyły się 6 grudnia. Burmistrz Miasta serdecznie podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wydarzenia, wskazując na rekordową frekwencję. Zaznaczył, że tego typu wydarzenia cieszą się dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród rodzin z dziećmi, w tym najmłodszych mieszkańców miasta, a także gości z terenu całego powiatu.

Podkreślił, że wydarzenie miało bardzo pozytywny odbiór i atrakcyjną formułę. Przypomniał również o zbliżającej się Wigilii Miejskiej, która odbędzie się w ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia. Poinformował, że rozpoczęcie wydarzenia zaplanowano na godzinę 14:30. Zachęcił radnych do udziału w wydarzeniu, podkreślając ich coroczne, liczne zaangażowanie, a także zaprosił wszystkich mieszkańców do udziału w uroczystości. Następnie zapowiedział przedstawienie prezentacji oraz omówienie działań podejmowanych przez samorząd Miasta Mińsk Mazowiecki, realizowanych i planowanych na rzecz poprawy płynności ruchu drogowego w mieście. cyt. „Nazywam to „mińskim korkociągami”. Chodzi nam o to, aby poprzez plan mobilności, plan mobilności, który w naszym mieście został przyjęty tutaj na tej sali przez Państwa dokładnie 2 lata temu, chodzi o plan zrównoważonej mobilności miejskiej dla metropolii warszawskiej, którą przyjęliśmy i którą implementowaliśmy. W tych postanowieniach jest bardzo wiele założeń, bardzo wiele działań, które podejmujemy już od jakiegoś czasu i które przed nami jeszcze do podjęcia. Mówiąc o tym, że Mińsk Mazowiecki jest zakorkowany, mierzymy się z wyzwaniem, które ma na celu tak naprawdę trzy bardzo istotne rzeczy. Chcemy wyeliminować stracony czas, czas stracony przez kierowców stojących w korkach. Chcemy wyeliminować podwyższone koszty eksploatacji samochodów, które w tych korkach stoją oraz chcemy ograniczyć zanieczyszczenie powietrza. Zanieczyszczenie powietrza, którym oddychamy wszyscy. Mamy więc do czynienia z pewnego rodzaju spiralą strat, na której wszyscy tracą. Kluczem do rozwiązania tego problemu czy też do podjęcia tego wyzwania jest to, że w centrum naszej uwagi naszym priorytetem zawsze musi być człowiek. Człowiek, który porusza się po mieście i to jest nie tylko mińszczanka, mińszczanin, ale również każdy użytkownik miasta, który do nas przyjeżdża. I szanowni Państwo, to jest trochę tak i to się dzieje w całej Polsce, że miasta powiatowe, takie jak Mińsk Mazowiecki, one są trochę traktowane jako lokalne centra wszechświata. Wszyscy chcą do nas przyjechać, wszyscy chcą u nas załatwić swoje sprawy i rzeczywiście jesteśmy atrakcyjni. To u nas mieszczą się wszystkie instytucje, zarówno instytucje powiatowe, instytucje gminne, instytucje miejskie. Zobaczmy, że w Mińsku Mazowieckim my mamy w zasadzie siedziby trzech samorządów i kilka instytucji czwartego samorządu. Mamy wszystkie instytucje miejskie, mamy większość instytucji gminy Mińsk Mazowiecki, które są zlokalizowane u nas w naszym mieście. Mamy w zasadzie zdecydowaną większość instytucji powiatowych, które zlokalizowane są tutaj u nas w naszym mieście, stolicy powiatu, ale mamy też instytucje samorządu województwa mazowieckiego, które również mieszczą się w Mińsku Mazowieckim. Po to, żeby człowiek był priorytetem, musimy mówić o mobilności miejskiej, która będzie w odpowiedni sposób zrównoważona. I wcale nie mówimy o tym, że mamy wyeliminować samochody. One tutaj są, ale one nie są na pierwszym miejscu. Na pierwszym miejscu jest człowiek, który będzie poruszał się w różny sposób. Do nas lawina osób z całego powiatu jako do centrum lokalnego, centrum wszechświata, jak powiedziałem przyjeżdża. I to od nas zależy w jaki sposób te osoby do nas trafią. mogą przyjechać samochodem i dzieje się to dzisiaj głównie nagminnie, że przyjeżdżają samochodami, ale mogą też przyjechać do nas rowerem, mogą do nas przyjechać transportem zbiorowym pod warunkiem, że będą mieli taką możliwość. Priorytetem dla Mińska Mazowieckiego od jakiegoś czasu jest to, żeby dać mieszkańcom alternatywę i daliśmy tą alternatywę w postaci bezpłatnego

transportu publicznego, komunikacji miejskiej, która dzisiaj jest stawiana za wzór w bardzo na bardzo wielu forach komunikacji, o której też tutaj z tego miejsca kiedyś mówiłem, że marzy mi się komunikacja miejska w Mińsku Mazowieckim. A jeszcze bardziej marzy mi się to, aby była to komunikacja wysokiej jakości oparta na nowoczesnych, elektrycznych autobusach. Dzisiaj to marzenie można powiedzieć, że się spełniło, chociaż cały czas dążymy do doskonałości. Mówiąc jednak o transporcie zbiorowym, nie możemy ograniczyć się tylko i wyłącznie do komunikacji miejskiej w Mińsku Mazowieckim, dlatego że do nas trafiają też, jak powiedziałem, mieszkańcy, użytkownicy miasta z całego powiatu. W związku z tym niezbędne jest, aby alternatywą, którą będą mieli dla siebie, aby dojechać do Mińska Mazowieckiego był nie tylko samochód prywatny, ale przede wszystkim dobrze funkcjonujący transport zbiorowy. Dobrze funkcjonujący transport zbiorowy w powiecie dla stolicy powiatu to oczywiście zadanie powiatu. My ze swojej strony możemy powiat wzmacniać w tym, wspierać i to czynimy i liczymy na to, że działania podejmowane przez powiat miński będą ukierunkowane na to, aby skutecznie dobrze działającą komunikację powiatową uruchomić i aby stała ona się realną alternatywą dla osób, które chcą przyjechać do Mińska Mazowieckiego, alternatywą dla przyjazdu samochodem. Dużą część tych osób, które przyjeżdża do Mińska Mazowieckiego, duża część mieszka w gminie Mińsk Mazowiecki i można powiedzieć, że ten związek funkcjonalny z gminą Mińsk Mazowiecki jest najściślejszy. Nie do końca wierzę w to, że komunikacja powiatowa jest w stanie obsłużyć wszystkich mieszkańców gminy Mińsk Mazowieckich, którzy okalają nasze miasto i zaspokoić te potrzeby mieszkańców gminy w taki sposób, aby mogli oni rzeczywiście alternatywnie skorzystać z tej, z tego transportu zbiorowego, zostawiając samochód w domu. W związku z tym my jako samorząd miasta od lat składamy oferty i proponujemy mieszkańcom gminy, aby przesiedli się na autobusy komunikacji miejskiej, zostawiając swoje samochody na obrzeżach miasta, bądź aby gmina Mińsk Mazowiecki włączyła się w system komunikacji miejskiej miasta Mińsk Mazowiecki. Jest to jak najbardziej możliwe, natomiast oczywistym jest, że do tego potrzebna jest wola obu samorządów. Nie wystarczy tylko jeden. I rozmawiamy z gminą Mińsk Mazowiecki na ten temat. Mam nadzieję, że te nasze rozmowy, rozmowy z gminą, rozmowy z powiatem doprowadzą do tego, że będziemy mieli kompletny, komplementarny system transportu zbiorowego w Mińsku Mazowieckim, bo to jest, proszę Państwa, klucz do sukcesu. Oprócz komunikacji zbiorowej mamy jeszcze w naszym mieście, szanowni Państwo, kilka wąskich gardeł, których wyeliminowanie na pewno przyczyniłoby się w sposób znaczący do poprawy płynności ruchu w naszym mieście. Jednym z takich wąskich gardeł jest droga wojewódzka, ulica Siennicka. Analizując to, w jaki sposób można byłoby usprawnić ruch na ulicy Siennickiej, oczywistym jest, że najbardziej i najlepiej usprawniłby ją bezkolizyjny przejazd przez tory kolejowe, ale aby to się ziściło, upłynie jeszcze na pewno bardzo wiele lat i do tego czasu problem pozostanie nierozwiązywalny. W związku z tym wystąpimy do Zarządu Województwa Mazowieckiego z inicjatywą przebudowy skrzyżowania ulicy Szpitalnej z ulicą Siennicką po to, aby zamontować tam sygnalizację świetlną, natomiast w zamontowanej sygnalizacji świetlnej, którą chcielibyśmy, aby była skorelowana z przejazdem w ulicy Siennickiej, z przejazdem kolejowym, chcielibyśmy, aby został tam zaimplementowany system inteligentnego transportu, sterowania ruchem, tak zwany ITS, który nadałby

priorytet komunikacji transportowi zbiorowemu. Chodzi nie tylko o transport zbiorowy wykonywany przez miasto Mińsk Mazowiecki, ale również ten wykonywany przez powiat miejski w momencie, kiedy on zostanie pełną parą uruchomiony, na co bardzo liczę. System ITS mógłby zostać również zainstalowany, szanowni Państwo, na światłach I Pułku i Siennickiej, jak również na światłach w obsługiwanych przez kolejnego zarządcę dróg w Mińsku, a więc generalną Dyрекcję Dróg i Autostrad, Dróg Krajowych i Autostrad. Zainstalowanie takiego systemu na pewno usprawniłoby mobilność komunikacji miejskiej. komunikacji powiatowej w momencie, kiedy zostanie ona uruchomiona pełną parą. Także rzeczywiście będzie ona dużo bardziej konkurencyjna w stosunku do transportu indywidualnego. Jeżeli chodzi o ulicę Siennicką, mamy jeszcze jeden pomysł, aby częściowo ją udrożnić. mianowicie budowa sięgacza, który od ulicy Siennickiej do ulicy Langiewicza po terenie gminy Mińsk Mazowiecki zostałby przeprowadzony. I tutaj mamy już prace mocno zaawansowane, dlatego że gmina Mińsk Mazowiecki za środki przekazane przez miasto sporządziła dokumentację projektową. Z tego co wiem jest już zezwoleniem na realizację inwestycji, teraz ruch po naszej stronie po to, aby przekazać odpowiednie środki finansowe, aby można było ten łącznik wybudować. Łącznik obsługiwał będzie przede wszystkim mieszkańców Mińska Mazowieckiego, ale no tak się składa, że znajduje się tuż za granicą naszego miasta i nie możemy zrobić tego sami. Musi robić to gmina Mińsk Mazowiecki, ale jesteśmy, jak powiedziałem, w tej sprawie już dogadani. Kolejne wąskie gardła, szanowni Państwo, to jest Warszawskie Przedmieście i wyjazd z Mińska Mazowieckiego bądź wjazd, jeżeli wracamy z Warszawy od starej 50-ki. Tam zaprojektowaliśmy rondo i w budżecie, który dzisiaj Państwo będziecie głosować, mamy środki finansowe przeznaczone na przebudowę tego odcinka. Rondo rozwiąże tutaj wszystkie problemy, które dzisiaj na wjeździe i wyjeździe z Mińska Mazowieckiego mamy w tym miejscu. Bankowa i Topolowa to kolejne wąskie gardło, również trasa naszej komunikacji miejskiej. W tym celu miasto zakupiło nieruchomości, które przylegają do tego skrzyżowania, po to, aby w tym miejscu wybudować również rondo bądź skrzyżowanie, które będzie na tyle dobrze zaprojektowane, że usprawni płynność ruchu. I ostatnia rzecz to jest ulica Łupińskiego, która w przyszłym roku powinna zostać wybudowana. To z kolei jest odciążenie osiedla Serbinów. Dodatkowa ulica, która będzie wyprowadzała ruch z miasta w tamtym kierunku. To jest ulica, która będzie przechodziła obok nowej Komendy Powiatowej Policji i którą również zamierzamy puścić jedną nitkę komunikacji miejskiej naszego miasta. Kolejne wąskie gardło to ulica Budowlana. widzę na sali pana Starostę, także zwrócę się po raz kolejny z apelem, aby ulicę Budowlaną spróbować zmodernizować, jeżeli chodzi o organizację ruchu. Tam na odcinku 100, 200 mamy bodajże pięć przejść dla pieszych, które skutecznie blokują ruch na ulicy Budowlanej. Oprócz tego mamy nasze dwie szkoły, znaczy Zespół Szkół Powiatowych i Szkołę Podstawową nr 3. Bardzo wiele osób skręca w lewo z ulicy Budowlanej właśnie kierując się do tych obiektów, co powoduje dodatkowe zatory. Jest to oczywiście również trasa, która jest obsługiwana przez komunikację miejską miasta Mińsk Mazowiecki. W związku z tym płynność ulicy Budowlanej jest bardzo kluczowa na płynność całego ruchu w naszym mieście. Wystarczy więc dokonać trzech istotnych zmian w organizacji ruchu, wyznaczyć dodatkowy pas na rondzie Solidarności, zmniejszyć ilość przejść dla pieszych, co z jednej strony poprawi na pewno bezpieczeństwo pieszych, dzieci, które

wychodzą ze szkoły i przechodzą właśnie tymi przejściami. Jeżeli będzie ich mniej, będziemy mogli je lepiej oznaczyć. Apel do pana Starosty, aby rzeczywiście tą organizację zmienić i na pewno z jakimś pewnie dyskomfortem dla niektórych użytkowników ruchu, ale na pewno rzeczą zwiększającą znacząco płynność byłby zakaz skrętu w lewo dla osób, które blokują ruch. Niedaleko jest kolejne rondo, można zrobić zawrotkę i skręcić bezkolizyjnie w prawo wracając. W związku z tym nie nastęczyłoby to wielkiego problemu. Mówię, że zwracam się po raz kolejny, bo już dwukrotnie występowaliśmy w tej sprawie. Wierzę w to, że uda się jednak to zrobić. Kolejna rzecz i kolejne wąskie gardło to jest przejazd w ciągu ulicy Sosnkowskiego i druga rzecz, która się z tym wiąże to jest skrzyżowanie ulicy Chróścielewskiego i nowej ulicy miejskiej wybudowanej przez miasto Ossetowskiej. I to widzimy teraz szczególnie w momencie kiedy została oddana już ulica Chróścielewskiego po remoncie, gdzie korki dla osób, które wyjeżdżają, ale szczególnie później przy wjeździe do Mińska, one tutaj są spotęgowane. Ja nie mam gotowych recept, bo też nie o to chodzi, żeby komuś wskazywać gotowe rozwiązania. Prośba tylko o to, aby powiat zajął się tą sprawą i aby opracował odpowiednią organizację ruchu. Czy to będą światła, czy to będzie rondo, czy to będzie jakiegolwiek inne rozwiązanie, które spowoduje większą płynność ruchu. To jest tak naprawdę narzędzie jest nieistotne. Ważne jest skutek, który można osiągnąć. Myślę, że odpowiednie zarządzanie ruchem w tym miejscu do momentu przebudowy tego wąskiego przejazdu pod torami powinno pomóc kierowcom wydostać się z miasta lub wjechać do niego ze strony zachodniej. Szanowni Państwo, natomiast jeżeli chodzi o samą przebudowę tunelu, bardzo ważne jest, aby powiat, który zwracał się do nas już o pomoc finansową w tym zakresie, żeby sporządził dokumentację projektową i uzyskał pozwolenie, bo mając te dokumenty można występować o finansowanie zewnętrzne. No chociażby w funduszach, które można pozyskać od Marszałka. Tam dzisiaj w kluczowych dla Mazowsza inwestycjach wymagane jest pozwolenie na budowę i bardzo trudno jest uzyskać dofinansowanie w systemie zaprojektuj i wybuduj, kiedy tak naprawdę nie wiadomo, co ma być wybudowane. W związku z tym wielki apel - sporządźcie Państwo dokumentację projektową, przedstawcie nam, my ze swojej strony pomożemy, tak chociażby jak pomógł Sulejówek powiatowi mińskiemu, kiedy budowano wiadukty w Sulejówku. Tak i Miasto Mińsk Mazowiecki też się dołoży na pewno wsparciem organizacyjnym, pewnie też jakimś finansowym, ale musimy wiedzieć tak naprawdę co tam się ma wydarzyć i jakie koszty są realne do poniesienia. Kolejny bardzo ważny punkt to jest rowerowy Mińsk Mazowiecki. Szanowni Państwo, Mińsk Mazowiecki ma 13 km kwadratowych. U nas wszędzie można dojść piechotą. Wiadomo, że czasami zajmuje to zbyt dużo czasu. W związku z tym, jeżeli przesiądziemy się na rower, a sam muszę Państwu powiedzieć, że robię tak coraz częściej, to ominiemy korki, dotrzemy szybciej na docelowe miejsce, a przy okazji będziemy pewnie też trochę zdrowsi. Co takiego projektujemy, żeby skonsolidować sieć ścieżek rowerowych w Mińsku Mazowieckim? Przede wszystkim w planie jest budowa północnej obwodnicy rowerowej naszego miasta. To jest przewidziane już w projekcie budżetu, który dzisiaj Państwo będziecie głosować. W związku z tym w roku 2026 rozpoczniemy budowę. To jest bardzo ważny węzeł, dlatego że on zarówno będzie istotny z punktu widzenia dotarcia do szkół. Mówię zarówno o szkole, Zespole Szkół Powiatowych Kazimierza Wielkiego, jak również do naszej trójki, ale też no w zasadzie ona połączy kilka

istniejących już tras rowerowych w naszym mieście, uzupełniając tą część, której tę część, której dotychczas brakuje, a więc tą część północną. Bardzo ważną rzeczą jest kontrapas. rowerowy na ulicy Kościuszki. My dzisiaj od tej z naszej północnej strony nie jesteśmy w stanie bezpiecznie rowerem dotrzeć na dworzec kolejowy i to jest myślę jeden z większych problemów, które dzisiaj mamy. Oczywiście możemy jechać jezdnią w razem z samochodami, możemy łamać przepisy, jechać chodnikiem, czego nikomu nie zalecam, bo to nas naraża na kontakt z pieszymi. W związku z tym niezbędna nam jest droga rowerowa, która nam to umożliwi. Ulica Kościuszki jest jedynym miejscem, gdzie taką drogę rowerową można wybudować, połączyć ją z systemem ścieżek rowerowych chociażby w ulicy Warszawskiej i wtedy można będzie powiedzieć, że z każdego miejsca w Mińsku rowerem będzie można spokojnie dojechać czy z większości miejsc bezpiecznie rowerem dojechać do dworca kolejowego. Kontrapas na ulicy Kościuszki jest nader istotny dla nas wszystkich. Mam nadzieję, że w przyszłym roku ten kontrapas zacznie powstawać albo powstanie. Odpowiedni wniosek o dodatkowe środki finansowe w tym zakresie zamierzamy złożyć jeszcze w tym roku. Mówiąc o obwodnicy północnej, finansowanie unijne na tę inwestycję miasto już pozyskało. I mówiąc dalej o rowerowym Mińsku, trzeba powiedzieć o projekcie, który jeszcze w Mińsku Mazowieckim nigdy nie miał szansy istnieć. Mieliśmy już hulajnogi elektryczne, mieliśmy skutery elektryczne, ale nigdy nie mieliśmy systemu roweru miejskiego. I ja powiem Państwu szczerze, że zawsze odwlekąłem ten moment do czasu, aż będziemy dysponowali jako takim systemem dróg rowerowych, po to, aby tym rowerem miejskim po prostu można było którąś jeździć. I mając na uwadze te wszystkie plany, które są przed nami i te wszystkie drogi rowerowe, które w ostatnich latach oddaliśmy, no powiem chociażby o ulicy Świętokrzyskiej, jest droga w ulicy Dąbrówki, jest droga w ulicy Wolańskiego. Jakby one w tym momencie powoli zaczynają tworzyć skonsolidowany system i te drogi, o których powiedziałem wcześniej, które są w planach budowy i mamy na nie zabezpieczone środki, dzisiaj system roweru miejskiego powoli staje się być już nie tylko jakąś wizją z przyszłości, ale czymś, co będziemy mogli mieszkańcom w niedalekim czasie zaproponować. Ale z tym łączy się kolejna rzecz, mianowicie dodatkowe parkingi. Mówiąc o parkingach, to jest kolejna rzecz, których brakuje w centrum Mińska Mazowieckiego. I powiem na początku o parkingu, o którym mówimy już od dawna. parking przy ulicy Wyszyńskiego, który przechodził już różne koleje. Próbowaliśmy na początku partnerstwa publiczno-prywatnego, sprawa została zawieszona, później próbowaliśmy, składaliśmy wnioski o budowę tego parkingu w systemie Parku i Jedź. To nie wyszło. Dzisiaj wracamy do partnerstwa publiczno-prywatnego i myślę, że to jest już taki ostateczny kształt, który ta inwestycja nabierze. W związku z tym intensyfikujemy działania, aby ten parking powstał. Natomiast obok tego chcemy realizować jeszcze dwa parkingi. Parkingi w systemie Parku i Jedź położone na obrzeżach miasta. I to właśnie będą między innymi te parkingi, na których chcielibyśmy zlokalizować stację roweru miejskiego. Mówimy o pierwszej lokalizacji. To jest ulica Grzeszaka, Ługowskiego i to jest teren, który już został częściowo przez miasto zakupione, a częściowo wydzierżawiony pod budowę nowego parkingu Parkuj i Jedź obsługującego stację Mińsk Mazowiecki przystanek Mińsk Mazowiecki – Anielina, przystanek kolejowy. Druga to jest lokalizacja ulica Wiśniowa w pobliżu ulicy Warszawskiej. Tam mamy grunty miejskie, na których można byłoby zlokalizować

parking w systemie Parkuj i Jedź i byłby to parking dla mieszkańców gminy, którzy chcą do nas przyjechać, zostawić samochód i dalej udać się do centrum miasta, czy w inne miejsca komunikacją miejską, która byłaby z tym parkingiem, trasą oczywiście skomunikowana i oczywiście też na tym parkingu stacje roweru miejskiego. No i trzeci Parkuj i Jedź, który jest już wybudowany, który od nowego roku z powrotem zacznie pełnić swoje funkcje. Mianowicie parking Parku i Jedź przy dworcu kolejowym od strony ulicy Mirosza. Myślę, że te wszystkie inwestycje, o których powiedziałem, jest to z punktu widzenia ilości miejsc parkingowych w mieście no niezbędna inwestycja w infrastrukturę drogową. I z drugiej strony, szanowni Państwo, budując parkingi, będziemy jednak wypychali samochody z chodników i z pasów drogowych, bo one nie służą do tego, żeby przetrzymywać tam samochody. Samochody powinny jednak znajdować się na parkingach, jeżeli jest taka możliwość, natomiast pasy dróg powinny służyć wszystkim użytkownikom tych dróg, którzy chcą się przemieszczać po mieście, a nie być przechowalnią dla samochodów często, które stoją tam tygodniami czy miesiącami jako chociażby reklamy jakiś usług. Szanowni Państwo, przejdę dalej. Tak jak powiedziałem, pasy drogowe, chodniki chcemy odzyskiwać, chcemy eliminować dzikie parkowanie, usuwać bariery, chcemy, aby architektura miasta była dostosowywana do potrzeb osób ze specjalnymi potrzebami. Bo kiedy to wszystko się ziści, kiedy uda nam się część tych zadań, które są już w trakcie, część, które są w planach, część tych, które dopiero będziemy projektować, kiedy uda nam się to wszystko zrobić, to korkociąg miński zadziała. I tak jak mi się marzył autobus komunikacji miejskiej kilka lat temu, a dzisiaj jest to mińska rzeczywistość, tak jak marzą mi się szerokie, piękne chodniki zielone, po których spacerują rodziny, seniorzy, dzieci, w drodze do szkoły, bezpiecznie, niekoniecznie przeciskając się między zaparkowanymi autami. Tak marzy mi się przeładowany parking, przeładowany rowerami, tak jak ten przed dworcem w Kopenhadze. I to jest rzeczywistość, do której mam nadzieję, że kiedyś dojdziemy, czego sobie i państwu życzę”.

Po omówieniu kwestii „mińskiego korkociągu” Burmistrz Miasta zwrócił uwagę na inną, pozytywną informację dotyczącą miasta. Poinformował, że Mińsk Mazowiecki w rankingu jakości życia w miastach i gminach Polski zajął pierwsze miejsce. Podkreślił, że osiągnięcie tego wyniku jest efektem pracy Rady Miasta, radnych, a także wszystkich pracowników miejskich instytucji, szkół i przedszkoli. Wskazał, że wysoka pozycja w rankingu była możliwa dzięki osiągnięciu dobrych wyników we wszystkich 90 kryteriach analizowanych przez specjalistów. Podkreślił przy tym, że rezultat ten został osiągnięty przy niewielkich wydatkach na administrację – według rankingu „Wspólnoty” sprzed dwóch lat Mińsk Mazowiecki zajmował piątą pozycję wśród miast powiatowych najmniej wydających na administrację publiczną. Zaznaczył, że niewielkie wydatki nie oznaczają niskich wynagrodzeń, ponieważ miasto stara się dobrze wynagradzać wysoko wykwalifikowanych specjalistów, którzy są zaangażowani w swoją pracę i czują misję w wykonywanych obowiązkach. W efekcie przekłada się to na wysoką jakość usług komunalnych i tym samym na wysoką jakość życia mieszkańców miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta podziękowała Burmistrzowi Miasta za przedstawione sprawozdanie z działalności oraz z realizacji zadań inwestycyjnych, a także za wspaniałe przygotowaną propozycję „odkorkowania” miasta.

Następnie głos zabrał radny Robert Ślusarczyk, wyraził wątpliwość, czy jest to właściwe miejsce i odpowiedni czas do prowadzenia dyskusji na temat komunikacji. Zauważył, że jedna z transmisji została już zakończona.

Burmistrz Miasta poinformował, że transmisja nadal trwa.

Radny Robert Ślusarczyk podkreślił, że omawiana sprawa jest bardzo poważna i zarówno sama dyskusja, jak i zaprezentowana prezentacja wymagają poświęcenia znacznie większej ilości czasu. Wskazał, że w takiej dyskusji mogliby chcieć uczestniczyć również inni samorządowcy. Następnie radny odniósł się do wypowiedzi Burmistrza Miasta, wskazując, że zamierza przedstawić swoje przemyślenia na temat zaprezentowanych informacji, gdyż kilka z nich było dla niego zaskakujących. Podkreślił, że większość zaproponowanych pomysłów ocenia jako dobre i mu się one podobają. Jednocześnie radny wyraził zaniepokojenie propozycją likwidacji przejścia dla pieszych przy ulicy Budowlanej. Zapytał, w jaki sposób po likwidacji tego przejścia dzieci miałyby bezpiecznie przechodzić przez jezdnię, w szczególności w drodze do szkoły, w tym do Zespołu Szkół oraz Szkoły Podstawowej nr 3. Zaznaczył, że nie wiadomo, jakie rozwiązania miałyby zostać wprowadzone w zamian. Podkreślił, że sama likwidacja przejścia w jego ocenie absolutnie niczego nie rozwiąże. Radny odniósł się również do stwierdzenia, że instytucje publiczne, takie jak Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, przychodnia miejska, czy cele zakupowe generują korki w Mińsku Mazowieckim. Podkreślił, że model sprzedaży w Polsce uległ znaczącej zmianie i obecnie coraz większy ruch odbywa się w ramach sprzedaży internetowej, a nie bezpośrednich zakupów. Radny stwierdził, że w jego ocenie sytuacja ulegnie pogorszeniu. Wskazał, że przyczyną tego stanu rzeczy jest oddawanie do użytkowania nowych budynków wielkopowierzchniowych oraz wysokiej zabudowy mieszkaniowej. Przypomnił Radzie Miasta zapisy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, w których jako jeden z podstawowych i czytelnych wskaźników, zarówno dla radnych, jak i dla mieszkańców, przyjmowano bardzo niski współczynnik miejsc parkingowych przypadających na jedno mieszkanie, wynoszący 0,6 lub nawet 0,5 miejsca parkingowego. Radny przypomniał, że w trakcie wcześniejszych dyskusji Burmistrz Miasta mówił, iż im mniejsza liczba miejsc parkingowych, tym mniejsza liczba samochodów. Radny zaznaczył jednak, że w jego ocenie inwestycje, które obecnie są oddawane do użytkowania, a także kolejne planowane przedsięwzięcia realizowane na podstawie tych samych założeń planistycznych, doprowadzą do jeszcze większego zagęszczenia samochodów oraz wzrostu natężenia ruchu kołowego. Radny podkreślił, że nie wyobraża sobie sytuacji, w której osoba nabywająca mieszkanie w bezpośrednim sąsiedztwie stacji kolejowej rezygnuje z posiadania samochodu. W jego ocenie spowoduje to dalszy wzrost korków oraz zwiększenie natężenia ruchu w centrum miasta, a nie – jak wskazano – wizyty mieszkańców w instytucjach publicznych, zarówno mieszkańców miasta, jak i gmin ościennych. Radny przypomniał również, że zasiada w Radzie Miasta od dłuższego czasu i przywołał okres prywatyzacji mińskiego PKS, która miała miejsce jeszcze przed objęciem urzędu przez obecnego Burmistrza, za kadencji poprzedniego Burmistrza. Wskazał, że już wówczas zadawał pytania, dlaczego miasto, wspólnie z innymi gminami, nie podjęło próby wejścia w konsorcjum i przejęcia PKS-u wraz z jego majątkiem. Zwracał wtedy uwagę, że brak takich działań doprowadzi nie

tylko do problemów komunikacyjnych wewnątrz miasta, ale także do wykluczenia komunikacyjnego gmin ościennych. Radny zaznaczył, że po latach te obawy się potwierdziły, a miasto z innymi gminami straciło możliwość przejęcia Mińskiego PKS-u, który stanowił znaczny i wartościowy majątek, a który został sprzedany. Radny przypomniał, że zapisy dotyczące prywatyzacji mińskiego PKS przewidywały pięcioletnią gwarancję zatrudnienia oraz kwotę pięciu milionów złotych. Następnie nawiązał do roku 2018, wskazując, że już wówczas przedstawiał konkretną propozycję dotyczącą południowej obwodnicy Mińska Mazowieckiego. Zaznaczył, że obecny Starosta Miński odnosił się do tego zagadnienia, jednak on sam mówił o nim znacznie wcześniej, właśnie w 2018 roku. Radny wskazał, że w tamtym czasie prezentował koncepcję południowej obwodnicy jako konkretną propozycję własną, obejmującą również wariant Klonowej Bis oraz próbę wyprowadzenia ruchu poza centrum miasta Mińsk Mazowiecki. Zaznaczył, że aktualność tej koncepcji uzależniona jest od sposobu planowania zewnętrznego ringu Warszawy, w szczególności od tego, czy będzie on przebiegał od strony drogi krajowej nr 50, od strony wschodniej czy zachodniej. Podkreślił, że wariant zachodni byłby dla Mińska Mazowieckiego korzystniejszy. Radny stwierdził, że problem ruchu komunikacyjnego mógłby zostać rozwiązany bez konieczności ponoszenia szczególnie dużych nakładów inwestycyjnych w przypadku, gdyby warszawski ring przebiegał po stronie wschodniej miasta Mińsk Mazowiecki. Podsumował, że są to jego krótkie spostrzeżenia odnoszące się zarówno do dzisiejszej wypowiedzi Burmistrza, jak i do jego własnych, wcześniejszych przemyśleń.

Radny Piotr Lichota, zwracając się do Burmistrza, Radnych oraz mieszkańców, poinformował, że ma trzy pytania dotyczące zaprezentowanej propozycji działań związanych z odkorkowaniem miasta. Podkreślił, że zaprezentowane pomysły ocenia pozytywnie i pochwalił Burmistrza za ich przygotowanie. Pierwsze pytanie jakie zadał dotyczyło planowanego ronda na Warszawskim Przedmieściu oraz tego, czy przewidziano tam wykonanie prawoskrętu dla pojazdów wyjeżdżających z miasta Mińsk Mazowiecki. Drugie pytanie odnosiło się do połączenia ulicy Langiewicza z ulicą Siennicką, w tym ulicy Stanisława Wyspiańskiego, a w szczególności do kwestii ewentualnej zmiany nawierzchni tej ulicy, która obecnie jest nieprzejezdna. Radny wskazał, że poprawa nawierzchni mogłaby w jego ocenie znacząco usprawnić ruch w tej części miasta. Trzecie pytanie dotyczyło północnej obwodnicy rowerowej miasta oraz planowanego rodzaju nawierzchni ścieżki rowerowej. Radny zaznaczył, że osobiście opowiada się za wykonaniem nawierzchni asfaltowej. Na zakończenie poprosił Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że w odniesieniu do ronda projekt jest gotowy i można się z nim zapoznać w Wydziale Inwestycji. Poinformował, że w projekcie nie przewidziano prawoskrętu, ponieważ pas drogowy w tym miejscu nie jest na tyle szeroki, aby możliwe było jego wykonanie. Odnosząc się do drugiego pytania, wskazał, że północna obwodnica rowerowa będzie miała nawierzchnię asfaltową. Wyjaśnił, że w przypadku dróg rowerowych realizowanych z dofinansowaniem unijnym standardem jest nawierzchnia asfaltowa lub pokrewna, dlatego również w tym przypadku przewidziano nawierzchnię asfaltową. W odpowiedzi na pytanie dotyczące ulicy Wyspiańskiego

poinformował, że zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ulica ta posiada bardzo wąski pas drogowy. Zaznaczył, że wprowadzenie tam nawierzchni asfaltowej w celu umożliwienia tranzytu do ronda w ulicy Langiewicza i dalej wyjazdu z miasta w dowolnym kierunku, byłoby uciążliwe dla mieszkańców tej ulicy. Podkreślił, że wąski pas drogowy powodowałby problemy nawet z parkowaniem pojazdów, co stanowiłoby utrudnienie dla poruszających się tamtędy samochodów. Burmistrz zaznaczył, że owszem, możliwe są naprawy istniejącej nawierzchni, jednak zmiana nawierzchni w taki sposób, aby ulica stała się drogą tranzytową, wiązałaby się z koniecznością budowy progów zwalniających, co w praktyce pozbawiłoby sensu takiego rozwiązania. Wskazał, że po powstaniu łącznika do ulicy Langiewicza naturalnym kierunkiem ruchu będzie właśnie ulica Langiewicza, która posiada szeroki pas drogowy i umożliwia dalszy przejazd. Na zakończenie Burmistrz podkreślił, że ulica Wyspiańskiego nie powinna zyskiwać na atrakcyjności komunikacyjnej, natomiast ewentualne naprawy nawierzchni są możliwe, pod warunkiem że nie spowodują wprowadzenia dodatkowego ruchu.

W tym momencie Przewodnicząca Rady Miasta przywitała Starostę Mińskiego Remigiusza Górniaka, który zgłosił chęć zabrania głosu.

Starosta Miński Remigiusz Górniak podziękował Przewodniczącą Rady za udzielenie głosu w niestandardowym trybie oraz Burmistrzowi Miasta za przygotowaną prezentację. Poinformował, że również przygotował krótką prezentację dotyczącą działań Powiatu w zakresie komunikacji, po czym poprosił o wyświetlenie pierwszego slajdu. Podziękował Radzie Miasta Mińsk Mazowiecki za podjęcie tematu komunikacji autobusowej, publicznej. Zaznaczył, że Rada jest prekursorem w powiecie, a działania prowadzone wspólnie z Burmistrzem zasługują na uznanie, ponieważ Burmistrz jest wielkim orędownikiem komunikacji publicznej. Starosta wskazał, że sam również jest sojusznikiem Radnych, a Rada jest jego sojusznikiem. Podkreślił konieczność wypracowania wspólnego języka i współpracy, aby „odbetonować” powiat, nie zaś miasto. Wyjaśnił, że chodzi o zmianę sposobu myślenia w całym powiecie, ponieważ działania Burmistrza i Rady Miasta stanowią jedynie „ziarno na pustyni bezradności” w walce z wykluczeniem komunikacyjnym. Zaznaczył, że Mińsk Mazowiecki jest dobrym przykładem takich działań, jednak walka ta z góry skazana jest na niepowodzenie, jeśli Mińsk Mazowiecki nie zostanie otwarty na współpracę z powiatem i odwrotnie. Starosta wskazał, że obecnie poszukiwany jest sposób realnego wsparcia Burmistrza i wywołania efektu synergii między powiatem, gminami i miastem. Przypomniął, że po objęciu urzędu priorytetem jego i jego zespołu były trzy główne filary, z których jednym była komunikacja publiczna i walka z wykluczeniem komunikacyjnym. Podkreślił, że nie może być tak, iż Powiat Miński jest całkowitą „białą plamą” komunikacyjną. Zwrócił uwagę, że mieszkańcy nie mają możliwości wyjazdu ze swoich miejscowości ani dojazdu do Mińska, do szpitala, do sklepów czy szkół. Dodał, że ceny biletów w prywatnej komunikacji są absurdalnie wysokie. Starosta zaznaczył, że przeprowadził analizę i Powiat Miński, spośród ponad 300 powiatów w Polsce, jest najdroższy pod względem cen biletów okresowych w komunikacji prywatnej, ponieważ przekraczają one 300 złotych. Podkreślił, że mieszkańcy, którzy przyjeżdżają do Mińska i tworzą dobrobyt

miasta, płacą „haracz”, ponieważ nie mają alternatywy i brak jest komunikacji publicznej. Zgodził się z Burmistrzem, że zapewnienie komunikacji publicznej jest zadaniem powiatu, przypominając, że wiele powiatów zapomina o tym obowiązku, mimo że zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym komunikacja publiczna jest zadaniem własnym powiatu, takim samym jak prowadzenie szkół czy wydawanie dokumentów, takich jak paszporty czy dowody osobiste. Stwierdził, że wydaje się, iż ktoś zapomniał i powiedział: „Po co organizować autobusy, skoro są przewoźnicy prywatni i ludzie mają samochody?”. Zaznaczył, że komunikacja publiczna jest zadaniem publicznym. Wyraził podziękowanie Burmistrzowi za prowadzenie tego tematu, określając jego działania jako „kaganek oświaty”. Starosta wskazał, że dopóki Mińsk był w Związku Transportowym to głos ten był w jakiś sposób słyszalny. Następnie przeszedł do kwestii lokalnych. Zwrócił uwagę, że Związek Transportowy powstał przy błędnych założeniach. Podkreślił, że nie uczestniczył w spotkaniach założycielskich, a swoje informacje zna jedynie z relacji, które przebiegały się w dyskusjach z wójtami i burmistrzami. Stwierdził, że Związek został założony po to, aby gminy nie musiały nic robić i załatwiły sobie transport – komunikację do szkół. Zaznaczył, że w Powiecie Mińskim głównym problemem gmin nie jest dowożenie mieszkańców do Mińska, Sulejówka czy Warszawy, lecz transport dzieci do szkół. W jego ocenie wójtowie i burmistrzowie założyli, że Związek robi wszystko za nich, dzięki czemu nie będą musieli zajmować się przetargami ani poszukiwaniem przewoźników. Starosta określił to rozwiązanie jako „paranoję”. Podkreślił, że związki autobusowe powiatowo-gminne nie są powołane wyłącznie w celu dowozu dzieci do szkół, lecz po to, aby umożliwić mieszkańcom dojazd do węzłów, stacji kolejowych, dużych miast i ośrodków, co pozwala ludziom normalnie funkcjonować. Starosta wskazał, że próbował zmienić ten sposób myślenia i namawiać wójtów i burmistrzów do innego podejścia. Dodał, że Burmistrz Mińska w ubiegłym roku „złożył rękawicę” w Związku i wyraził zrozumienie dla jego decyzji. Zaznaczył, że próbował z tym walczyć i wielokrotnie zmienić sposób myślenia wójtów i burmistrzów w zakresie komunikacji publicznej. Wskazał, że na sali obecny jest także dyrektor Daniel Złamał, z którym przez wiele lat współpracował w Sulejówku. Podkreślił, że jest on ekspertem w dziedzinie transportu, pracował przez 20 lat w ZTM, zarządzał wszystkimi liniami podwarszawskimi i jest jego zdaniem największym fachowcem w Powiecie Mińskim w tej dziedzinie. Starosta stwierdził, że dotychczasowa walka została przegrana, mimo chęci współpracy. Wyjaśnił, że powiat próbował pozyskać autobusy elektryczne i hybrydowe dzięki dużym dotacjom, jednak gminy nie dołożyły środków własnych w minimalnym wymaganym procencie 10%, co zmusiło powiat do rezygnacji z obu dotacji. Dodał, że dodatkowo gmina Mrozy wystąpiła ze Związku, co formalnie sparaliżowało te wnioski. Starosta poinformował, że w związku z tym powiat zmienia zasady współpracy. Podkreślił, że dotychczasowa współpraca polegała na proszeniu wójtów i burmistrzów o wsparcie finansowe i współudział, natomiast teraz powiat sam będzie finansował działania komunikacyjne. Zaznaczył, że w budżecie powiatu przewidziano 3 miliony złotych oraz dotację od wojewody, na którą wniosek jest obecnie procedowany. Starosta wyjaśnił, że powiat będzie uruchamiał swoje linie komunikacyjne, z udziałem lub bez udziału poszczególnych gmin. Dodał, że prezentacja przygotowana przez pana Daniela Złamała, choć nie jest bezpośrednio kluczowa dla miasta, pokazuje trendy, które będą podstawą do dalszych dyskusji. Wskazał, że w prezentacji pokazany został wzrost

sprzedaży biletów. Podkreślił, że w zeszłym roku ceny biletów zostały obniżone, a mimo to wzrost nie jest znaczący – w większości linii panuje stagnacja. Zauważył, że jedna linia funkcjonuje dobrze, ponieważ została uruchomiona w „starym trybie”, omijając przewoźników prywatnych i realizując kursy jedynie tam, gdzie zgłosiła to gmina lub mieszkańcy poszczególnych sołectw. Starosta określił te linie jako „ogryzki”, wożące mieszkańców, którzy są zadowoleni, lecz nie zaspokajają w pełni potrzeb komunikacyjnych powiatu. Podkreślił, że linie powstały dzięki dotacjom z FRPA, jednak nie rozwiązują rzeczywistych problemów transportowych. Starosta przedstawił następnie plany powiatu na 2026 rok. Zaznaczył, że planowane jest poprawienie oferty uruchomionych dotychczas połączeń, zwłaszcza linii o charakterze powiatowym. Wskazał na rozszerzenie obsługi o nowe miejscowości i gminy, obejmujące większość obszaru gmin Halinów, Sulejówek, Stanisławów, Dębe oraz gminę Mińsk Mazowiecki, co wcześniej nie było realizowane. Podkreślił również plan zwiększenia częstotliwości kursowania w dni robocze – dla linii P1 z sześciu par kursów do dziesięciu par, dla linii P2 do czternastu par. Wprowadzona zostanie rytmiczność kursowania poprzez taktowanie odjazdów w dni robocze co godzinę na liniach P2, P3 i P8, natomiast pozostałe linie będą kursować co dwie godziny. Starosta zaznaczył także, że planowane jest uruchomienie kursowania w dni wolne od pracy, czego dotychczas nie było – Powiat Miński jest jednym z niewielu powiatów w Polsce, gdzie w weekendy brakowało komunikacji publicznej, nawet prywatnej. Dodał, że ważnym elementem planów jest wprowadzenie jednolitej taryfy biletowej dla wszystkich linii powiatowych. Zaznaczył, że od stycznia mieszkańcy powiatu będą mogli korzystać ze wszystkich linii na tym samym bilecie, który zostaje wprowadzony. Dodał, że bilety długookresowe ZTM będą honorowane na liniach P2 i P3, co poprawi dojazd z Halinowa i Sulejówka do stacji SKM. Starosta omówił również działania mające na celu poprawę jakości taboru: wprowadzanie autobusów z częściowo obniżoną podłogą, diodowe wyświetlacze z numerem i kierunkiem linii, system lokalizacji GPS oraz planer podróży w Google. Zaznaczył także znaczenie elementów identyfikacji wizualnej – jednolitego malowania autobusów oraz oznakowania z nazwą organizatora. Dodał, że planowane jest dalsze dofinansowanie ze strony gmin członków Związku oraz pozyskiwanie środków z FRPA. Przedstawił schemat linii, które będą uruchamiane od początku stycznia, a niektóre kaskadowo, z kolejnymi od połowy roku. Podkreślił, że po raz pierwszy w historii powiatu powstaje spójny i logiczny system komunikacji do Mińska Mazowieckiego, Warszawy i Sulejówka, który zastąpi dotychczasowe „ogryzki” linii. Starosta zaznaczył, że realizacja nowego systemu budzi emocje, ponieważ nie wszystkie miejscowości i gminy są nim objęte – w systemie nie ma gminy Mrozy ani Latowicz, ale uważa, że wszystko nastąpi w swoim czasie. Następnie wskazał, że szczegółowy opis wszystkich linii oraz taryf jest dostępny w Internecie. Podkreślił, że w Mińsku Mazowieckim komunikacja jest bezpłatna, jednak ze względu na kwestie finansowe powiat musi pobierać opłaty. Obecnie ceny biletów wynoszą: 6 zł za bilet jednorazowy oraz 100 zł za bilet miesięczny, natomiast w nowej taryfie na 2026 rok przewidziano: 5 zł za bilet jednorazowy, 100 zł - bilet miesięczny na jedną linię i 150 zł za bilet miesięczny sieciowy. Dodał, że na liniach P2 i P3 będzie honorowany bilet ZTM oraz że planowane jest także wprowadzenie powiatowej karty mieszkańca we współpracy z gminami, która ma umożliwić posiadaczom dodatkową ulgę, np. 50% w stosunku do cen biletów. Starosta zwrócił

uwagę, że problem systemu komunikacyjnego, który powiat stara się „odbetonować”, polega na wysokich kosztach. Zilustrował to przykładem mieszkańca Kałuszyna czy Latowicza, który obecnie płaci 320 zł miesięcznie przewoźnikowi prywatnemu, co daje 3840 zł rocznie. Podkreślił, że po wprowadzeniu nowych taryf mieszkańcy będą płacić 1200 zł rocznie, co oznacza oszczędność 2640 zł w porównaniu z dotychczasowymi kosztami. Zaznaczył, że walka ta dotyczy wykluczenia komunikacyjnego, a mieszkańcy są obecnie „okradani”, ponieważ samorządy nie potrafią się dogadać i zapewnić sprawnego systemu transportowego. Pieniądze te pozostaną w powiecie, wspierając lokalną gospodarkę – sklepy, usługi, kino. Starosta podkreślił, że przewoźnicy prywatni również są pracodawcami i nie zostaną wyeliminowani. Będą kontynuować działalność w barwach Związku powiatowego jako podwykonawcy. Zaznaczył, że oferta przewoźników prywatnych zostanie znacznie poszerzona, a kursy będą kilkukrotnie tańsze. Dodał, że autobusy będą oznaczone w kolorze czerwonym, z systemem lokalizacji GPS. Starosta omówił również kwestie finansowania. Powiat przeznaczą na ten cel 3 miliony złotych, do czego dochodzą środki od gmin, co w sumie daje budżet samorządowy w wysokości 5 milionów złotych. Dodał, że planowane jest także pozyskanie funduszy z FRPA, co daje łącznie około 10 milionów złotych na organizację komunikacji powiatowej. Poinformował, że otwarcie ofert nastąpiło 8 grudnia. Wyjaśnił, że przetarg przygotował dyrektor Daniel Złamał i obejmował on 13 linii podzielonych na sześć przetargów. Poinformował, że przedział ofert przetargowych wynosił od 4,09 zł do niespełna 6 zł za kilometr. Zaznaczył, że jest to niewiarygodne i jednocześnie pierwszy raz w historii powiatu, rynek został w ten sposób otwarty, a w przetargu wzięły udział firmy działające na terenie całej Polski. Starosta wyjaśnił, że przy dopłacie wojewody z FRPA w wysokości 3 zł, koszt powiatowej komunikacji autobusowej w przyszłym roku wyniesie około 1,09 zł za kilometr. Umowy na realizację usług zostały już podpisane, jednak wskazał, że nie ogłaszał tego publicznie, dopóki autobusy nie rozpoczną kursowania. Zaznaczył, że kwotę tę należy podzielić między powiat a gminy. Dodał, że obecnie Mińsk Mazowiecki oraz Sulejówek płacą około 10 zł za kilometr, czyli dziesięciokrotnie więcej niż powiat, co wywołuje potrzebę współpracy i połączenia sił. Wyjaśnił, że wysokie koszty miejskiej komunikacji wynikają z posiadania własnych autobusów, konieczności ich serwisowania, wygasającej gwarancji oraz krótkich tras, które uniemożliwiają opłacalność. Stwierdził, że autobusy w Mińsku krążą w kółko, dlatego nigdy nie będą w pełni opłacalne i miasto zawsze będzie musiało do nich dopłacać. Starosta zaznaczył, że po uruchomieniu powiatowych autobusów i ich integracji z ofertą miejską koszty zostaną rozdzielone, a Mińsk nie będzie płacił tyle, co obecnie. Podkreślił, że nie chodzi o likwidację miejskiej komunikacji — ma ona pozostać. Podkreślił, że po uruchomieniu powiatowych linii autobusowych od 2027 roku system będzie rozwijany jeszcze bardziej, z większą liczbą kursów i nowymi liniami, kursującymi rytmicznie po trasach, którymi obecnie poruszają się autobusy miejskie. Wskazał, że w odpowiednim momencie konieczne będzie wspólne ustalenie z miastem tras, aby uniknąć ich dublowania i podłączyć miejskie kursy do powiatowych. Podkreślił, że autobusy powiatowe będą jeździły bardzo tanio, co jest argumentem dla Rady Miasta do rozważenia tego tematu. Zaznaczył, że bezpłatna komunikacja w Mińsku powinna pozostać, ponieważ darowanego nie odbiera się, ale konieczne jest osiągnięcie optymalnego kształtu. Starosta zaapelował również do Burmistrza i Radnych, aby przy

rewitalizacji dworca i budowie nowych peronów autobusów na działce miejskiej nie zapominać o liniach powiatowych i zapewnić dla nich oddzielny peron, ponieważ powiat będzie przewoził tam znaczną liczbę mieszkańców, a warunki obsługi powinny być minimalnie zagwarantowane. Reasumując, podkreślił, że od stycznia rusza rewolucja w powiatowej komunikacji. Przyznał, że zarówno Burmistrz, jak i on sam odczuwali frustrację z powodu dotychczasowego braku konkretów, ale u niego przerodziło się to w determinację. Dzięki pracy dyrektora Daniela Złamala powiatowa komunikacja wreszcie zostanie uruchomiona, a efekt, jaki przyniesie w przyszłym roku, ma pokazać niedowiarkom – w szczególności samorządowcom z różnych części powiatu – że system można skutecznie wdrożyć. Po otwarciu przetargu pojawiły się już rozmowy o dodatkowych liniach i zwiększeniu częstotliwości kursów tam, gdzie jest potrzeba. Starosta zaznaczył, że pieniądze i otwarta oferta pokazują, że system jest potrzebny i że mieszkańcy będą z niego bardzo zadowoleni. Następnie odniósł się do kwestii ul. Budowlanej, wyrażając poparcie dla pomysłu Burmistrza dotyczącego przejść dla pieszych. Zaznaczył, że polecił Dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych sprawdzenie obecnego oznakowania oraz funkcjonowania przejść, wskazując możliwość likwidacji niektórych z nich w celu poprawy bezpieczeństwa. Podkreślił, że działania w tej sprawie planowane są na początek przyszłego roku. Na koniec przedstawił wizualizację, opracowaną w ramach programu funkcjonalno-użytkowego uzgodnionego z PKP PLK oraz zakładem linii kolejowych w Siedlcach. Podkreślił, że program funkcjonalno-użytkowy stanowi koncepcję zawierającą wytyczne projektowe oraz wstępny kosztorys. Przedstawił uzasadnienie wyboru współpracy w oparciu o program funkcjonalno-użytkowy zamiast dokumentacji przy realizacji wiaduktu przy ulicy Chróścielewskiego. Podkreślił, że w ramach inwestycji powstanie również nowe rondo po drugiej stronie na działkach powiatowych, przy minimalnej ingerencji w istniejący pas drogowy. Zaznaczył, że zabytkowy wiadukt zostanie zachowany w niezmienionej formie, a wewnątrz powstanie jedynie ścieżka rowerowa. Natomiast nowe przebiecie po południowej stronie będzie dwupasmową jezdnią o parametrach drogi powiatowej wraz z chodnikiem, zapewniającym bezpieczne połączenie komunikacyjne. Starosta wyjaśnił, że zastosowanie programu funkcjonalno-użytkowego umożliwia wyłonienie w przetargu wykonawcy, który jednocześnie zaprojektuje i wybuduje obiekt. Takie rozwiązanie zmniejsza ryzyko dla zamawiającego, gdyż wykonawca odpowiada za realizację zgodną z własnym projektem, przy uzgodnieniach z zamawiającym, PKP, PLK oraz zakładami. Dodatkowo, formuła „zaprojektuj i wybuduj” jest znacznie szybsza od tradycyjnej procedury dwuetapowej, co pozwala skrócić czas realizacji nawet o około 12 miesięcy. Wskazał, że w tym przypadku całe ryzyko związane z budową, w tym ryzyko nieprzewidzianych robót dodatkowych, spoczywa na wykonawcy. Dotyczy to szczególnie faktu, że obiekt jest zabytkowy i mogą pojawić się różnorodne, nieprzewidziane problemy. Starosta przypomniał doświadczenia z inwestycji w Sulejówku, gdzie dokumentacja i budowa były realizowane w oddzielnych przetargach, co wiązało się z większym ryzykiem i wydłużeniem terminu realizacji. W przypadku omawianego wiaduktu, ze względu na zabytkowość i duże ryzyko kosztowne nieprzewidzianych robót, całe ryzyko powinno spoczywać na wykonawcy, co pozwoli na sprawniejszą realizację inwestycji. Starosta podkreślił, że możliwa jest budowa wiaduktu w tej kadencji, przy szacunkowym koszcie 20–22 mln zł. Zauważył, że obecne oferty

przetargowe są korzystniejsze niż szacunki rynkowe, co związane jest m.in. z idącym kryzysem w budownictwie. Zaznaczył, że jeśli uda się podpisać trójstronną umowę z miastem i uzgodnić ją z PKP i PLK na początku roku, to powiat może wziąć na siebie organizację przetargu, a miasto uczestniczyłoby w finansowaniu na zasadzie podziału kosztów pół na pół. Starosta wskazał, że w ciągu 2- 2,5 roku inwestycja może zostać zrealizowana, co pozwoli na rozwiązanie obecnego „wąskiego gardła” komunikacyjnego. Zaznaczył również, że formuła programu funkcjonalno-użytkowego nie wyklucza pozyskiwania dodatkowych środków zewnętrznych – możliwe jest uzyskanie dofinansowania od Marszałka w wysokości 4 mln zł. Na zakończenie Starosta podziękował wszystkim obecnym za wysłuchanie oraz Burmistrzowi za przedstawione pomysły. Podkreślił, że przed powiatem i miastem stoi bardzo dobra przyszłość oraz możliwość owocnej współpracy. Wskazał również na zaangażowanie pana Rafała Czerechowa, który jest orędownikiem komunikacji i wyraził nadzieję na wsparcie oraz merytoryczny dialog. Starosta zaznaczył, że obecnie byłoby korzystne, gdyby miasto Mińsk Mazowiecki mogło włączyć się finansowo do systemu komunikacji powiatowej, choć na ten moment jest to niemożliwe z różnych przyczyn. Podkreślił, że po uruchomieniu nowego systemu, doświadczenia praktyczne i koszty ponoszone przez powiat mogą zainicjować w głowach władz miasta pomysł połączenia sił i być może powrót Mińska Mazowieckiego do Związku, jeszcze w tej kadencji.

Przewodnicząca Rady Miasta podziękowała Staroście i wyraziła otwartość na współpracę. Stwierdziła, że już nie mogą doczekać się widoku autobusów powiatowych na ulicach Miasta.

Burmistrz Miasta odniósł się do wypowiedzi Starosty dotyczącej kosztów zaznaczając, że ekonomiczne „perpetuum mobile” nie istnieje. Wskazał, że umowa, którą Powiatowy Związek Transportowy planuje podpisać po przetargu z przewoźnikami, precyzuje składniki kosztów ponoszonych za przewozy. Stawka za wozokilometr, o której mówił Starosta, stanowi jedynie jeden ze składników całkowitego kosztu. Dodatkowo, w kosztach uwzględnione są różnego rodzaju rekompensaty, w tym: rekompensaty związane z przewozem osób korzystających z ulg, czy rekompensaty należne przewoźnikom w przypadku, gdy koszty funkcjonowania transportu publicznego przekraczają przychody, co zgodnie z prawem Unii Europejskiej skutkuje koniecznością pokrycia deficytu przez Związek. Podkreślił, że wynagrodzenie operatora będzie ustalane po upływie każdego miesiąca jako iloczyn stawki netto i liczby wykonanych wozokilometrów, korygowany o wskazane rekompensaty. W konsekwencji rzeczywiste koszty ponoszone przez Związek powiatowo-gminny będą znane dopiero po pierwszych miesiącach funkcjonowania. Stwierdził, że mówienie już teraz, o tym, że powiatowe przewozy będą tańsze od miejskich, jest wprowadzaniem wszystkich w błąd. Miasto dysponuje własnymi autobusami, które nie są wliczane w stawkę wozokilometra, a trasy przewozów są dobrze zaplanowane i obsługiwane pojazdami elektrycznymi, co obniża koszty eksploatacji nawet trzykrotnie w porównaniu z tradycyjnym olejem napędowym. Przyznał, że kierowcy w mieście są dobrze wynagradzani, aby nie odchodzili do konkurencji. Zwrócił uwagę, że znalezienie kierowcy za 4 zł za kilometr jest obecnie praktycznie niemożliwe, zwłaszcza na tym terenie, gdzie wszyscy przewoźnicy i firmy

transportowe mają z tym duży problem. Podkreślił, że cieszy się z uruchomienia powiatowej komunikacji, ale na prezentacji Starosty zobaczył siedem linii wjeżdżających do Mińska Mazowieckiego, które nie były wcześniej konsultowane z władzami miejskimi. W związku z tym zaznaczył potrzebę rozmów w sprawie tras autobusów komunikacji powiatowej po ulicach miasta, aby uzupełniały istniejącą siatkę, a nie ją wykluczały czy nakładały się. Podkreślił konieczność konstruktywnej współpracy i konsultacji przed podejmowaniem decyzji, zamiast informowania miasta jedynie o już podjętych decyzjach. Odnosząc się do tunelu Sosnkowskiego–Chróścielewskiego, zaznaczył, że jest to w 100% zadanie powiatowe, w którym miasto mogłoby jedynie udzielić wsparcia finansowego. Wskazał jednak, że kwota przekraczająca 10 mln zł przewyższa możliwości finansowe miasta, które nie dysponuje własnymi środkami na realizację tej inwestycji. Podkreślił, że zgodnie z zasadami gospodarowania finansami publicznymi nie wolno zaciągać kredytu w celu udzielenia pomocy finansowej innemu samorządowi, gdyż byłoby to sprzeczne z ustawą o finansach publicznych. Zaznaczył, że dlatego omawiał projekt z gotowym pozwoleniem na budowę, gdyż wówczas można pozyskać dofinansowanie zewnętrzne, a ewentualny wkład własny byłby znacznie mniejszy. Zwrócił uwagę, że Sulejówek dopłacił do tunelu niecały milion złotych, a mimo to od Mińska Mazowieckiego oczekuje się wkładu rządu 10 milionów złotych. Podkreślił, że podobna sytuacja miała miejsce przy drodze powiatowej w Sulejówku, gdzie wkład miasta wyniósł niecały milion złotych lub w ogóle nie partycypowało finansowo. Stwierdził, że nie można różnie traktować różnych podmiotów. Jednocześnie zaznaczył, że celem nie jest jedynie dyskusja, ale znalezienie wspólnego rozwiązania. Wyraził przekonanie, że przy posiadaniu dokumentacji projektowej z pozwoleniem na budowę możliwe będzie wykorzystanie doświadczenia samorządowego oraz pozyskanie finansowania zewnętrznego, tak aby inwestycję rozpocząć w tej kadencji samorządu, a być może nawet w tej kadencji parlamentu. Podkreślił, że dla Mińska Mazowieckiego istotne jest, aby drogi, w tym drogi powiatowe, były w pełni przejezdne.

Przewodnicząca Rady Miasta zwróciła uwagę na chęć zabrania głosu przez Starostę i Dyrektora Daniela Złamala. Wskazała, że dyskusje na temat komunikacji warto pozostawić na osobne spotkanie. Wyraziła gotowość jego zainicjowania, podkreślając, że podczas dzisiejszej sesji budżetowej nie ma czasu na szczegółowe wystąpienia w tych tematach.

Wiceprzewodniczący Rady Dariusz Kulma wyraził zadowolenie z wizyty Starosty podkreślając, że dawno nie było takiej okazji. Podziękował za spotkanie i rozmowę, jednocześnie zaznaczając, że ze względu na trwającą, bardzo ważną sesję, szczegółowa dyskusja o komunikacji powinna zostać zaplanowana na osobnym spotkaniu w niedalekiej przyszłości. Radny podkreślił, że kwestie poruszone przez Starostę i Burmistrza są istotne, a przedstawione wizualizacje i informacje były ciekawe i bardzo ważne, ale zaznaczył, że jest już dość późno, a Rada Miasta nie podjęła jeszcze żadnej uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta wyraziła pełne poparcie i podziękowała za wizytę Starosty. Zaznaczyła, że Rada Miasta jest otwarta na współpracę, a także zadeklarowała gotowość do rozmów i spotkań przy stole, mających na celu

wypracowanie rozwiązań korzystnych dla wszystkich stron, co jest w interesie wszystkich.

W tym momencie Przewodnicząca Rady Miasta ogłosiła przerwę.

Po przerwie o godz. 17.05 Przewodnicząca Rady Miasta wznowiła obrady, po czym dokonano sprawdzenia kworum. W sesji nadal uczestniczyło 19 radnych.

Ad 8. Podjęcie uchwał:

- a) w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025

Opinie komisji – pozytywne.

Radny Mariusz Żyła zawnioskował o wprowadzenie następujących zmian w ww. projekcie uchwały:

- zwiększenie limitu wydatków w wysokości 20 000,00 zł na zadaniu „Aktualizacja dokumentacji projektowej budowy budynku wielorodzinnego mieszkaniowego przy ul. ppłk. Mariana Skrzyneckiego wraz z opłatą przyłączeniową do sieci dystrybucyjnej” w Dziale 700 – Gospodarka mieszkaniowa, rozdział 70095 – Pozostała działalność, paragraf 6050 – Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych;
- zmniejszenie limitu wydatków w wysokości 20 000,00 zł na zadaniu „Remont i wyposażenie budynku na działce 1593 na potrzeby utworzenia Klubu Seniora +” – Dział 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, rozdział 85395 – Pozostała działalność, paragraf 4270- Zakup usług remontowych;
- zwiększenie planu dochodów o kwotę 7 950,63 zł w dziale 853 - pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, rozdział 85395 – pozostała działalność, paragraf 2170- środki otrzymane z państwowych funduszy celowych na realizację zadań bieżących jednostek sektora finansów publicznych;
- Zwiększenie planu wydatków o kwotę 7 950,63 zł w dziale 853 - pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, rozdział 85395 – pozostała działalność, paragraf 3110 – świadczenia społeczne;

Jednocześnie zaznaczył, że w związku ze zmianami wprowadzonymi powyżej zmianie ulegnie treść uchwały o zmianie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025-2033. Ponadto wskazał, że zarówno budżet na rok 2025, jak i plan budżetu na rok 2026 stanowią wielki ukłon w stronę pracowników oraz Burmistrza.

Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie ww. wniosek radnego, który został przyjęty w głosowaniu: 18-za, 0-przeciw, 1-wstrzymujący się.

Uchwałę Nr XXIV.174.2025 w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025 wraz przyjętym wnioskiem podjęto jednogłośnie: 19-za.

- b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025-2033

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.175.2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025-2033 podjęto jednogłośnie: 19-za.

- c) w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2025

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radny Krzysztof Śledziwski wskazał, że jego wątpliwości budzi następujący fragment uzasadnienia dotyczący inwestycji polegającej na budowie linii kablowej oświetlenia ulicznego przy ulicy Warszawskiej - „W trakcie prowadzonych robót budowlanych PGE Dystrybucja S.A. Oddział Warszawa unieważniła drugie postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na budowę linii kablowej niskiego napięcia przy ulicy Warszawskiej na odcinku od ulicy Kopernika do zachodniej granicy miasta. Do końca roku postępowanie nie zostało wszczęte ponownie, co uniemożliwiło realizację pełnego zakresu robót związanych z budową linii oświetlenia ulicznego. Powyższe okoliczności spowodowały również niemożliwość rozliczenia kosztów nadzoru inwestorskiego”. Wskazał, że fragment ten został w całości przepisany z uchwały głosowanej w dniu 16 grudnia 2024 roku, jednak nie znajduje on odzwierciedlenia w aktualnym stanie faktycznym, ponieważ w 2025 roku PGE Dystrybucja S.A. przeprowadziła postępowanie. Zaznaczył, że osoby przejeżdżające ulicą Warszawską mogą zauważyć ustawione skrzynki, a prowadzone przez PGE roboty budowlane – według posiadanych przez niego informacji – zostaną zakończone w lutym lub najprawdopodobniej w marcu. W związku z powyższym skierował pytanie do radcy prawnej, czy Rada powinna głosować fragment uzasadnienia w sytuacji, gdy wiadomo, że nie odzwierciedla on aktualnego stanu faktycznego.

Radca prawny Mirosława Gut wskazała, że Rada nie głosuje uzasadnienia, lecz tekst uchwały. W związku z tym do uzasadnienia nie składa się wniosków – radni mogą jedynie zdecydować, czy głosują za uchwałą z przyczyn, które w ich ocenie zostały prawidłowo lub nieprawidłowo wskazane w uzasadnieniu, albo czy głosują przeciw. Zaznaczyła, że nie jest w stanie ocenić, czy wskazany fragment uzasadnienia jest prawidłowy, ponieważ nie orientuje się w tej sprawie. Podkreśliła, że możliwe jest głosowanie za uchwałą, gdyż przedmiotem głosowania jest jej tekst, a nie uzasadnienie.

Burmistrz Miasta wskazał, że niezależnie od wszystkiego konkluzja przedstawiona przez radnego jest dokładnie taka sama jak ta zawarta w projekcie uchwały, czyli że nie było możliwe zrealizowanie tego wydatku do końca roku z uwagi na przeciągające się prace prowadzone przez głównego inwestora – PGE, od którego miasto jest uzależnione. Przypomniał, że w przypadku oświetlenia ulicy Warszawskiej linia podziemna miejskiego oświetlenia prowadzona jest w wykopie wykorzystywanym przez PGE do skablowania sieci energetycznych. W związku z tym, dopóki prace te nie zostaną wykonane, miasto również nie może zrealizować swoich robót. Do końca roku prace te nie zostaną zakończone. Wyjaśnił, że gdyby nie została podjęta decyzja o wydatkach niewygasających, konieczne byłoby ostateczne rozwiązanie umowy i ewentualne przeprowadzenie nowego postępowania, które – wobec informacji, że PGE planuje realizację prac w lutym – z dużym prawdopodobieństwem nie zakończyłoby się

sukcesem. Skutkowałoby to całkowitym niezrealizowaniem zadania. Dodał, że informacje zawarte w uzasadnieniu opierały się na stanie wiedzy posiadanym przez Urząd w danym momencie, gdyż PGE nie miało obowiązku informowania miasta o prowadzonych działaniach. Podziękował radnemu za przekazanie aktualnych informacji, podkreślając jednocześnie, że nie zmieniają one konkluzji uchwały.

Uchwałę Nr XXIV.176.2025 w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2025 podjęto w głosowaniu: 18-za, 0-przeciw, 1-wstrzymujący się.

d) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych
Komisje Rady – opinie pozytywne.

Burmistrz Miasta wskazał, że odniesie się bezpośrednio do projektu uchwały, który przedstawił Radzie, a który niewątpliwie powoduje uszczerbek w dochodach miasta w dość znacznej wysokości. Podkreślił, że będzie to dla miasta odczuwalne, ponieważ chodzi o kwotę kilkuset tysięcy złotych, przekraczającą pół miliona złotych, która nie wpłynie do budżetu. Jednocześnie zaznaczył, że miasto otrzymało informację o obniżeniu stawki podatku od środków transportowych w gminie Mińsk Mazowiecki, co mogłoby spowodować odpływ podmiotów gospodarczych oraz rejestrowanych pojazdów z miasta do gminy, a tym samym byłoby jeszcze bardziej niekorzystne z punktu widzenia miasta. W związku z tym – jak wskazał – konieczna była szybka reakcja, aby od 1 stycznia obniżyć stawkę podatku od środków transportowych, analogicznie jak w gminie Mińsk Mazowiecki. Wyraził przy tym nadzieję, że niższa, bardziej atrakcyjna stawka podatku może zachęcić nowe podmioty do rejestrowania swoich pojazdów na terenie miasta. Niezależnie od powyższego zaznaczył, że jego zdaniem tego rodzaju działania nie są korzystne w środowisku samorządowym, a obniżanie stawek podatkowych wyłącznie w celu przyciągnięcia podatników nie powinno mieć miejsca. Wskazał, że widełki dopuszczalnych stawek podatku są zbyt szerokie i nie powinno dochodzić do tak dużych rozbieżności, gdyż prowadzi to do nieuczciwej konkurencji. Podkreślił, że miasto, dbając o infrastrukturę drogową oraz tworząc dobre warunki do rozwoju przedsiębiorstw, może je stracić wyłącznie z powodu wysokości stawki podatku od środków transportowych. Zaznaczył jednocześnie, że inaczej wygląda sytuacja w przypadku podatku od nieruchomości, gdyż trudno sobie wyobrazić przenoszenie działalności gospodarczej wyłącznie ze względu na jego wysokość, ponieważ w tym zakresie decydują zupełnie inne czynniki. Pojazdy natomiast można stosunkowo łatwo przerejestrować, wskazać inne miejsce prowadzenia działalności i płacić podatek w gminie, w której obowiązują niższe stawki.

Uchwałę Nr XXIV.177.2025 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych podjęto jednogłośnie: 19-za.

- e) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad korzystania z niestrzeżonego parkingu miejskiego przy ul. Tadeusza Kościuszki zlokalizowanego na terenie niebędącym drogą publiczną oraz wysokości opłat za parkowanie

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad korzystania z niestrzeżonego parkingu miejskiego przy ul. Tadeusza Kościuszki zlokalizowanego na terenie niebędącym drogą publiczną oraz wysokości opłat za parkowanie nie uzyskał większości w głosowaniu: 9-za, 9-przeciw, 1-wstrzymujący się.

- f) w sprawie przyjęcia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w 2026 roku w Mieście Mińsk Mazowiecki

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radna Sylwia Idzkowska wskazała, że prace społecznie użyteczne są formą wsparcia skierowaną do osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku, jednocześnie korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. Prace te wykonywane są bez nawiązywania stosunku pracy ani zawierania umowy o pracę. Osoby bezrobotne mogą być kierowane do prac społecznie użytecznych przez gminy, które organizują je we współpracy z powiatowym urzędem pracy. Prace te realizowane są w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej, organizacjach pozarządowych lub instytucjach statutowo zajmujących się działalnością charytatywną. Podkreśliła, że Muzeum Ziemi Mińskiej w swoim statucie nie posiada działalności charytatywnej ani nie jest instytucją, której celem jest wsparcie osób potrzebujących. Zaznaczyła, że wykonywanie prac społecznie użytecznych z założenia powinno odbywać się w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej oraz w podmiotach ekonomii społecznej, o których mowa w art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 5 sierpnia o ekonomii społecznej, takich jak spółdzielnie socjalne, warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywności zawodowej, centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, spółdzielnie pracy oraz organizacje pozarządowe. Zwróciła uwagę, że Muzeum Ziemi Mińskiej posiada znaczące nakłady finansowe przeznaczane na administrację oraz wynagrodzenia, w związku z czym zasadne jest pytanie, dlaczego osoby wykluczone zawodowo kierowane są właśnie do tej placówki. Jej zdaniem, jeżeli miasto chce wykorzystać potencjał osób wykluczonych zawodowo i zapewnić im realne wsparcie, powinny one być kierowane do podmiotów prowadzących działalność charytatywną. Wskazała ponadto na Zarząd Gospodarki Komunalnej, który zajmuje się m.in. odśnieżaniem, usuwaniem liści i odpadów oraz dysponuje odpowiednim sprzętem, na który miasto przeznaczało środki budżetowe. Prace społecznie użyteczne obejmują również nasadzenia i pielęgnację roślin, co dodatkowo przemawia za realizacją tych zadań przez ZGK. Podkreśliła również, że jednostka ZGK została wzmocniona poprzez powołanie dyrektora – osoby pełniącej wcześniej funkcję Prezesa Spółdzielni mieszkaniowej „Przełom”, w której obecny Dyrektor ZGK był członkiem rady nadzorczej. W jej ocenie oznacza to, że zasoby organizacyjne i kompetencyjne ZGK są wystarczająco silne, aby skoncentrować działania tego podmiotu właśnie na realizacji tego rodzaju zadań.

Uchwałę Nr XXIV.178.2025 w sprawie przyjęcia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w 2026 roku w Mieście Mińsk Mazowiecki podjęto w głosowaniu: 17-za, 1-przeciw, 1-wstrzymujący się.

Przewodnicząca Rady Miasta zaproponowała, aby wzorem lat ubiegłych, połączyć punkt g) oraz h) i przeprowadzić wspólną dyskusję, ponieważ Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta jest uzależniona od budżetu Miasta.

Ad 8h 1) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej do projektu uchwały budżetowej

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że opinie dotyczące Wieloletniej Prognozy Finansowej na 2026 - 2033 oraz budżetu Miasta na 2026 r. zostały zamieszczone w aplikacji e-Sesja. Następnie odczytała sentencję uchwały Nr 3.c./344/2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 grudnia 2025 roku w sprawie: opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki projekcie uchwały budżetowej na 2026 rok oraz opinii o możliwości sfinansowania planowanego deficytu na 2026 rok. Następnie odczytała sentencję uchwały Nr 3.h./340/2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 grudnia 2025 roku w sprawie: wydania opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2026-2033.

Ad 8h 2) przedstawienie opinii stałych komisji Rady Miasta do projektu uchwały budżetowej oraz proponowanych przez komisje zmian

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że zgodnie z trybem prac nad projektem uchwały budżetowej, określonym w uchwale Rady Miasta Mińsk Mazowiecki Nr VI.62.2015 z dnia 29 czerwca 2015 r., komisje stałe w terminie do 30 listopada br. przeprowadziły posiedzenia, na których zaopiniowały projekt uchwały budżetowej na 2026 r. Wszystkie komisje wydały pozytywne opinie na temat projektu uchwały budżetowej na 2026 r. oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2026-2033. Informacja o opiniach komisji została przesłana radnym e-mailem 2 grudnia br., jak również została umieszczona w materiałach w eSesji.

Ad 8h 3) przedstawienie przez Burmistrza Miasta opinii do proponowanych przez komisje Rady Miasta propozycji zmian do projektu uchwały budżetowej

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że w związku z tym, że podczas opiniowania projektu uchwały budżetowej nie zostały zgłoszone żadne wnioski, nie było konieczności przedkładania opinii w tym zakresie przez Burmistrza, ani przez Komisję Budżetu i Planowania Gospodarczego.

Ad 8h 4) dyskusja nad projektem uchwały budżetowej i zgłoszonymi zmianami

Burmistrz Miasta poprosił o uruchomienie prezentacji i zapowiedział, że tym razem prezentacja będzie zawierała mniej slajdów. Przedstawił budżet miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2026. Wyjaśnił, że prezentacja ma na celu zobrazowanie, w jaki sposób reforma finansów samorządowych przełożyła się na budżet miasta. Wskazał, że na wykresie kolorem czarnym przedstawiony został rok sprzed reformy, natomiast pionowe linie oznaczają moment wprowadzenia reformy finansowania samorządów.

Zaznaczył, że rok 2025 był pierwszym, wstępnym rokiem po reformie, który nie odzwierciedlał jeszcze jej pełnych skutków. Dopiero rok 2026 – jak podkreślił – można uznać za pierwszy rok w pełni po reformie, choć nadal niedoskonałej i nie w takim kształcie, jakiego wszyscy by oczekiwali, jednak z wyraźnie zauważalnym trendem wzrostowym, w przeciwieństwie do wcześniejszego trendu spadkowego. Poinformował, że budżet na rok 2026 jest rekordowy, ponieważ dochody miasta Mińsk Mazowiecki zaplanowano na poziomie 338 milionów złotych. Zaznaczył również, że jest to budżet rekordowy pod względem inwestycyjnym, gdyż wyższe dochody umożliwiają realizację większej liczby inwestycji. Wskazał, że na inwestycje w roku 2026, z uwzględnieniem przedsięwzięć wieloletnich obejmujących także rok 2027, zaplanowano łącznie blisko 60 milionów złotych. Wyraził jednocześnie przekonanie, że w trakcie roku kwota ta zostanie znacząco przekroczona, ponieważ planowane jest wprowadzanie dodatkowych nakładów inwestycyjnych, m.in. po uzyskaniu dofinansowań ze źródeł zewnętrznych. Wskazał, że do najważniejszych inwestycji zaplanowanych w budżecie należą: budowa żłobka o wartości ponad 10 mln zł, modernizacja infrastruktury cementarnej, na którą w przyszłym roku planuje się przeznaczyć ponad 5 mln zł, zakup dwóch autobusów elektrycznych o łącznej wartości przekraczającej 5 mln zł, który ma zostać zrealizowany na początku roku, a także remont i budowa ulicy Lawendowej oraz ulicy Łupińskiego, których łączny koszt przekracza 8 mln zł. Następnie omówił slajd przedstawiający największe pozycje w budżecie miasta. Poinformował, że przy planowanych dochodach na poziomie 338 mln zł, wydatki na edukację wynoszą 171 mln zł, co stanowi zdecydowanie największą część budżetu. Podkreślił, że od wielu lat samorządy wskazują oświatę i edukację jako główny obszar wydatków budżetowych, co znajduje potwierdzenie również w tym przypadku. Dodał, że w samorządach, w których funkcjonuje służba zdrowia, wydatki na ten cel plasują się zazwyczaj tuż za edukacją, jednak edukacja pozostaje bezapelacyjnie największą pozycją budżetową. Kolejną istotną kategorią wydatków jest transport i komunikacja, obejmujące zarówno zakup autobusów, organizację transportu publicznego, jak i budowę oraz remonty dróg. Łącznie wydatki w tym obszarze wynoszą niemal 40 mln zł, z zastrzeżeniem, że w trakcie przyszłego roku kwota ta może zostać jeszcze przekroczona. Stwierdził również, że znaczącą pozycję, stanowi gospodarka komunalna i ochrona środowiska, w tym gospodarowanie odpadami, na które przeznaczono ponad 31 mln zł. Wskazał, że deficyt budżetu nie jest wysoki, a poziom zadłużenia miasta wzrasta jedynie w sposób symboliczny. Wyjaśnił, że pomimo zaciągnięcia nowych zobowiązań na kwotę ponad 7 mln zł, jednocześnie spłacanych jest blisko 6 mln zł wcześniej zaciągniętych pożyczek, co powoduje jedynie nieznaczny wzrost długu. Podkreślił, że przy dynamicznym wzroście dochodów procentowy poziom zadłużenia w przyszłym roku będzie istotnie niższy niż w roku bieżącym.

W związku z przyjęciem przez Radę Miasta Mińsk Mazowiecki uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025-2033 Radny Mariusz Żyła wskazał, że istnieje konieczność dokonania zmiany w procedowanej uchwale w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026 – 2033. W związku z tym zawnioskował, aby w załączniku nr 2

do ww. uchwały dokonać zmiany kwoty łącznych nakładów finansowych w następujących pozycjach:

- 1) w wierszu 1.3.1.1. zwiększa się o 406.000,00 zł łączne nakłady finansowe na wydatki na świadczenie usług powierzonych Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. w zakresie zarządzania obiektami sportowo – rekreacyjnymi do celów związanych z kulturą fizyczną, sportem i rekreacją. Po zmianie łączne nakłady finansowe na ww. przedsięwzięciu wynoszą 25.302.291,00 zł;
- 2) w wierszu 1.3.1.4. zwiększa się o 400.000,00 zł łączne nakłady finansowe na wydatki związane ze świadczeniem usług powierzonych Zarządowi Dróg i Transportu Miejskiego Sp. z o.o. w zakresie remontu i utrzymania dróg gminnych. Po zmianie łączne nakłady finansowe na ww. przedsięwzięciu wynoszą 13.110.875,00 zł.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Miąsko wskazał, że ma kilka pytań dotyczących budżetu na rok 2026. Wyjaśnił, że przygotowując się do sesji i analizując zarówno dokumenty, jak i wcześniejsze rozmowy, chciał odnieść się do kwestii budzących jego wątpliwości. Przypomniat, że razem z radnymi Krzysztofem Śledziwskim, Sylwią Idzkowską oraz Józefem Góreckim składali wnioski do budżetu na przyszły rok o dofinansowanie m.in. tunelu na Sosnkowskiego oraz chodnika wzdłuż ulicy Stankowizna. Podkreślił, że wówczas słyszeli jednoznacznie, iż nie będą finansowane inwestycje innych samorządów. Zaznaczył przy tym, że choć w przypadku chodnika jest to inwestycja gminy sąsiedniej, cieszy się, że fragment ten zostanie zrealizowany po stronie miasta, ponieważ z chodnika przede wszystkim korzystaliby mieszkańcy południowej części miasta, ale nie tylko. Zwrócił uwagę, że chodnik ten prowadzi w kierunku najstarszej sosny w lesie za rogatkami miasta i jest przede wszystkim użytkowany przez mieszkańców miasta. Podkreślił, że nie chodzi jedynie o wygodę, lecz o bezpieczeństwo mieszkańców, aby nie doszło do żadnej tragedii, co – jak zauważył – do tej pory dobrze, że się nie wydarzyło. Odnosząc się do wcześniejszych rozmów i dzisiejszego wystąpienia Burmistrza, zaznaczył, że w przeszłości informowano radnych, iż miasto nie będzie finansowało inwestycji innych gmin, zwłaszcza, że Miasto będzie finansowało łącznik ul. Siennickiej z ul. Langiewicza. We wcześniejszych rozmowach pojawiła się informacja, że środki te w poprzednich latach były przekazywane do gminy, która dość opieszale realizowała projekt, m.in. z uwagi na problemy z pozwoleniem na budowę, które obecnie zostało lub będzie wkrótce wydane. Przypomniat, że w dzisiejszym wystąpieniu Burmistrz wskazał, że środki na budowę łącznika zostaną przekazane gminie i zadanie zostanie ujęte w budżecie. Zwrócił się jednak z pytaniem, ponieważ w analizowanym przez niego budżecie nie znalazł takiej pozycji dotyczącej pomocy gminie w kwestii łącznika. Poprosił o wskazanie, czy pozycja ta faktycznie znajduje się w budżecie, a jeśli nie, czy środki zostaną przekazane, gdyż po analizie budżetu zauważył, że wniosek gminy w tym zakresie był i Burmistrz uznał go za zasadny, wskazując brak środków na przekazanie ich gminie. Podkreślił, że mieszkańcy często nie rozróżniają inwestycji gminnych, powiatowych i miejskich, ponieważ nie wiedzą, która droga należy do którego samorządu.

Z uwagi na problemy techniczne Przewodnicząca Rady Miasta ogłosiła przerwę w obradach.

O godz. 18.00 Przewodnicząca Rady Miasta wznowiła obrady sesji, po czym dokonano ponownego sprawdzenia kworum. W tym momencie w sesji uczestniczyło 19-radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Miasko kontynuował swoje wystąpienie w punkcie dotyczącym dyskusji nad projektem uchwały budżetowej i zgłoszonymi zmianami. Nadmienił, że został poproszony o powtórzenie swojej wcześniejszej wypowiedzi, w związku z czym ponownie odniósł się do projektu uchwały budżetowej na 2026 rok. Poinformował, że jako radny, wspólnie z innymi radnymi, zwracał się do Burmistrza w sprawie ujęcia w budżecie miasta m.in. przebudowy tunelu przy ul. Sosnkowskiego oraz budowy ulicy wzdłuż ul. Stankowizna w kierunku Gliniaka. Wskazał, że w odpowiedzi uzyskano stanowisko, iż Miasto nie może finansować zadań należących do gminy. Zaznaczył, że pozytywnie ocenia fakt realizacji fragmentu chodnika po stronie miasta, jednak wyraził opinię, iż miasto powinno partycypować w kosztach budowy tego chodnika wspólnie z gminą i powiatem, gdyż inwestycja ta będzie w największym stopniu służyć mieszkańcom miasta, w szczególności południowej części miasta położonej po drugiej stronie torów, a także pozostałym mieszkańcom, ze względu na duże natężenie ruchu pieszego w kierunku najstarszej sosny, lasu oraz pieszych ścieżek, zwłaszcza w weekendy. Przypomniął, że Burmistrz wskazywał również, iż miasto nie będzie mogło finansować innych zadań gminy z uwagi na planowane finansowanie łącznika ul. Siennickiej z ul. Langiewiczza. Zaznaczył, że informacja o przekazaniu środków finansowych gminie została potwierdzona także podczas dzisiejszej sesji, jednak w projekcie budżetu tego nie znalazł. Wskazał, że w latach poprzednich środki te były w budżecie zabezpieczane, jednak nie zostały wykorzystane z powodu braku pozwolenia na budowę po stronie gminy, w związku z czym wracały do budżetu miasta. Podkreślił, że obecnie procedura uzyskania pozwolenia na budowę jest w toku lub została już zakończona. Powiedział, że mimo zapowiedzi przekazania środków finansowych w 2026 roku, zadanie to nie zostało ujęte w projekcie budżetu i nie występuje w żadnej pozycji budżetowej. Zwrócił uwagę, że na chwilę obecną środki te nie zostały zabezpieczone, w związku z czym zapytał, kiedy oraz z jakiej pozycji budżetowej i z jakich środków planowane jest ich przekazanie. Dodał, że w odpowiedzi na wniosek wójta Gminy Mińsk Mazowiecki Burmistrz wskazał w uzasadnieniu do uchwały budżetowej, iż wniosek jest zasadny, jednak nie może zostać zrealizowany z uwagi na brak środków finansowych. Powiedział, że podczas bieżącej sesji padła informacja o planowanym przekazaniu środków finansowych, w związku z czym zapytał, z jakiego źródła środki te mają pochodzić. Zwrócił uwagę, że mieszkańcy często nie rozróżniają, czy dana inwestycja jest zadaniem gminy, miasta czy powiatu. Podkreślił, że rolą samorządowców na każdym szczeblu jest wspólne działanie na rzecz inwestycji służących wszystkim mieszkańcom. Wskazał, że przekazanie środków gminie na realizację budowy chodnika nie będzie działaniem na szkodę miasta, lecz przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa oraz rozwoju infrastruktury, z której korzystać będą mieszkańcy miasta.

Następnie głos zabrała radna Joanna Kowalska wskazując, że jej zdaniem przedłożony projekt uchwały budżetowej Miasta Mińsk Mazowiecki na 2026 rok wraz z

uzasadnieniem stanowi przykład odpowiedzialnego i ambitnego planowania finansowego. Z zadowoleniem odniosła się do dokumentu, który koncentruje się na rozwoju infrastruktury oraz pozyskiwaniu kluczowych funduszy zewnętrznych. Podziękowała za uwzględnienie wielu wniosków Klubu Koalicji Obywatelskiej, w szczególności za planowane rondo w ciągu ul. Warszawskie Przedmieście oraz ścieżkę pieszo-rowerową wzdłuż stawu i ogródków działkowych, która od dłuższego czasu oczekuje na realizację. Wskazała, że projekt budżetu na 2026 rok zakłada zachowanie zasady zrównoważonego budżetu bieżącego, stanowiącej fundament stabilności finansowej miasta. Poinformowała, że planowane dochody wynoszą ponad 338 mln zł. Zwróciła uwagę na znaczący wzrost wydatków majątkowych do poziomu ponad 48 mln zł, co oznacza zwiększenie limitu tych wydatków o blisko 22 mln zł w porównaniu z przewidywanym wykonaniem w 2025 roku i świadczy o proinwestycyjnym charakterze budżetu. Dodała, że na zadania z zakresu transportu i łączności przeznaczono niemal 24 mln zł, natomiast na inwestycje współfinansowane ze środków zewnętrznych ponad 8 mln zł, w tym m.in. na realizację ulic Łupińskiego i Lawendowej, które – jej zdaniem – mogą przyczynić się do ograniczenia problemów komunikacyjnych w mieście. Następnie wskazała, że projekt budżetu na 2026 rok przewiduje rozbudowę kluczowych ulic, w tym ul. Szpitalnej, a także kontynuację budowy infrastruktury rowerowej. Zwróciła uwagę na zaplanowanie środków na dokumentację projektową, m.in. dotyczącą budowy parkingu przy stacji Anielina, rozbudowy ul. Bankowej, dokumentacji mostu Himilbsbacha oraz rozbudowy budynku na potrzeby zarządzania kryzysowego, co – jej zdaniem – zapewni właściwe przygotowanie przyszłych inwestycji pod względem merytorycznym i prawnym. Podkreśliła, że projekt budżetu na 2026 rok wyróżnia się znacznym poziomem pozyskanych, bezzwrotnych środków z budżetu Unii Europejskiej oraz innych źródeł zagranicznych, których łączna kwota na zadania majątkowe przekracza 12 mln zł. Wskazała również na istotne nakłady w strategicznych obszarach, w tym na oświatę i wychowanie w wysokości ponad 171 mln zł, modernizację infrastruktury cementarnej – ponad 5 mln zł oraz pomoc społeczną – ponad 16 mln zł. Dodała, że w budżecie zabezpieczono także środki na przeciwdziałanie alkoholizmowi i narkomanii w wysokości ponad 1,6 mln zł, a także znaczne nakłady na gospodarkę komunalną, w tym gospodarkę odpadami, wynoszące około 20 mln zł w 2026 roku, podkreślając wysoki poziom świadczonych usług w tym zakresie. Zwróciła uwagę na środki przeznaczone na transport zbiorowy w kwocie około 12 mln zł. Powiedziała, że pozytywnie ocenia ujęcie w budżecie obywatelskim kwoty ponad 266 tys. zł, co umożliwia mieszkańcom bezpośredni udział w podejmowaniu decyzji dotyczących realizowanych inwestycji. Wskazała, że na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego zaplanowano ponad 10 mln zł, natomiast na sport i kulturę fizyczną – ponad 11 mln zł. Zaznaczyła, że w ramach wydatków na kulturę fizyczną przewidziano dotacje celowe na wspieranie i upowszechnianie sportu realizowanego przez organizacje pożytku publicznego w wysokości blisko 150 tys. zł, dotacje na tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi sportu w kwocie ponad 500 tys. zł oraz nagrody o charakterze szczególnym dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe w wysokości ponad 40 tys. zł. Poinformowała, że według dostępnych danych planowane dochody miasta w 2026 roku będą wyższe o około 8,6% w stosunku do przewidywanego wykonania roku poprzedniego, co oznacza wzrost kwotowy o około 25 mln zł. Wskazała, że wzrost ten dotyczy przede wszystkim

dochodów z udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, subwencji ogólnej oraz dochodów majątkowych. Dodała, że łączna kwota dochodów zaplanowanych na 2026 rok wynosi ponad 338 mln zł. Reasumując, stwierdziła, że projekt budżetu na 2026 rok odzwierciedla dalekowzroczność oraz dbałość o zrównoważony rozwój miasta, ze szczególnym uwzględnieniem kluczowych inwestycji finansowanych ze środków zewnętrznych. Podkreśliła, że przyjęte założenia dobrze rokują na przyszłość mieszkańców i zaapelowała do radnych o pozytywne głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Dariusz Kulma podkreślił potrzebę zachowania równowagi w realizacji inwestycji. Zaznaczył, że choć pojawiają się głosy o kryzysie gospodarczym, na chwilę obecną nie jest on wyraźnie odczuwalny, co wymaga zachowania umiaru i rozwagi w ocenie sytuacji. Wskazał również na konieczność odpowiedzialnego kształtowania dochodów miasta, nie za wszelką cenę, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji miejskich przedsiębiorców, w tym małych i mikroprzedsiębiorców, z którymi – jego zdaniem – warto prowadzić dialog.

Radny Łukasz Lipiński wskazał, że zgadza się z większością uwag przedstawionych przez radną, w tym dotyczących dobrze opłacanych kierowców, pracowników i rekordowego budżetu miasta. Zwrócił jednak uwagę, że liczba pracowników w Urzędzie jest stosunkowo niska w stosunku do wykonywanej pracy i podkreślił potrzebę ich docenienia. Zasugerował, aby rozważyć przyznanie im wyższych nagród lub podwyżek, np. z nadwyżki budżetowej, gdyż to oni przyczyniają się do osiągania sukcesów miasta. Wskazał, że mimo ogólnie pozytywnych wyników budżetu i licznych nagród dla miasta, nie należy zapominać o pracownikach, którzy realnie realizują zadania. Podkreślił, że łatwo jest mówić o rekordowych płacach i budżecie, jednak warto włączyć w rozmowę również kwestie docenienia tych, którzy wykonują pracę administracyjną na rzecz miasta. Radny odniósł się także do problemu omawianego na komisjach z panem Rafałem Czerechowem, dotyczącego niedoszacowania liczby mieszkańców i podatników w mieście. Powiedział, że gdyby możliwe było lepsze monitorowanie danych, przedstawionych m.in. na slajdzie, dochody miasta mogłyby być wyższe, a liczba realizowanych inwestycji większa. Zaznaczył, że podczas spotkania pojawiło się wiele ciekawych pomysłów, jednak problem wymaga dalszej analizy. Podkreślił, że wszyscy powinni wspólnie zastanowić się, jak dopracować mechanizmy, aby z jednej strony nie utracić dostępnych dotacji, a z drugiej maksymalizować wpływy do budżetu miasta.

Burmistrz Miasta poinformował, że najpierw odniesie się do pytań dotyczących pomocy finansowej udzielanej przez miasto oraz realizacji zadań, które nie należą do zadań własnych miasta. Wyjaśnił, że ustawy kompetencyjne dotyczące samorządów – zarówno ustawa o samorządzie gminnym, jak i ustawa o samorządzie powiatowym – wyraźnie rozdzielają kompetencje i zadania pomiędzy poszczególne samorządy. Podkreślił, że każdy samorząd ma obowiązek wykonywać zadania przypisane ustawowo, bez ingerencji innych jednostek. Oznacza to, że samorząd miejski nie może realizować zadań powiatowych, a powiat nie może wykonywać zadań przypisanych gminie. Zaznaczył, że ustawa o samorządzie powiatowym wyraźnie stanowi, iż powiat wykonuje

swoje zadania tylko w zakresie niewchodzącym w kompetencje organów gmin. W związku z tym realizowanie inwestycji drogowych, należących do gminy lub powiatu, przez samorząd miasta jest niedopuszczalne zgodnie z obowiązującym prawem. Dodał, że miasto może oczywiście udzielać pomocy finansowej, jednak wyłącznie na wniosek, na konkretne zadanie i w określonym czasie, nieprzekraczającym jednego roku, zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Odniósł się następnie do tunelu w ciągu ul. Sosnkowskiego, wskazując, że z jego informacji wynika, iż samorząd powiatowy w projekcie budżetu na 2026 rok nie przewidział żadnych środków na ten cel, prosząc o ewentualne sprostowanie, jeśli się myli. Następnie dodał, że oczekiwanie wpisania przez miasto pomocy finansowej byłoby bardzo dziwną sytuacją. Odniósł się do kwestii wsparcia gminy w budowie drogi rowerowej do najstarszej sosny od granicy miasta, podkreślając, że chodniki prowadzące do Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki nie były dofinansowane przez gminę, co jego zdaniem obala argumenty o konieczności wsparcia. Zaznaczył, że miasto powinno realizować zadania przypisane prawem i wówczas można oczekiwać satysfakcji z dobrze wykonanej pracy. Wyjaśnił, że omawiany łącznik ul. Langiewicza z ul. Siennicką znajduje się na terenie gminy, jednak mieszkają przy nim mieszkańcy miasta, którzy korzystają z tej drogi, co – jego zdaniem – uzasadnia ewentualną pomoc finansową. Podkreślił, że priorytetowo traktuje udzielenie pomocy finansowej na ten łącznik, jednak nie deklarował, że środki te znajdują się w budżecie na 2026 rok. Wyjaśnił, że podczas etapu planowania nie dysponował wszystkimi danymi i poprosił, aby mu tego nie przypisywać. Podkreślił, że w trakcie swojej prezentacji wskazał, iż obecnie decyzja w sprawie udzielenia pomocy finansowej leży po stronie miasta. Zaznaczył, że nie powiedział, że to znalazło się w projekcie budżetu. Zachęcił do ponownego odsłuchania nagrania sesji i podkreślił, że odpowiada za swoje słowa. Wyjaśnił, że jeśli pojawią się środki na przekazanie pomocy finansowej gminie na omawiany łącznik, będzie to dla miasta priorytet, a w momencie pojawienia się takich środków przedłoży odpowiednią propozycję radnym. Podkreślił przy tym, że decyzja o udzieleniu pomocy finansowej należy do rady gminy, gdyż jest to jej kompetencja. Odniósł się następnie do słów radnego Łukasza Lipińskiego, dziękując za nie. Zaznaczył, że w poprzednich latach na sesjach Rady Miasta często słyszał chociażby od Wiceprzewodniczącego Rady Krzysztofa Miąsko o konieczności cięcia wydatków na administrację i szukania oszczędności w Urzędzie. Podkreślił, że brał te uwagi do serca, a brak zgłoszeń odmiennych opinii ze strony Rady Miasta wskazywał, iż ogólnie rzecz biorąc Rada nie była przychylna zwiększaniu wydatków administracyjnych, co – jego zdaniem – być może przyczyniło się do wysokiej pozycji miasta w rankingu najtańszych wydatków na administrację w kraju. Dodał, że w miarę możliwości będzie przedstawiał propozycje zwiększenia środków na wynagrodzenia, aby pracownicy Urzędu oraz innych miejskich instytucji mogli otrzymać wyższe wynagrodzenia, na które jego zdaniem zasługują.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Miąsko ad vocem odniósł się do wypowiedzi Burmistrza, podkreślając, że zgadza się, iż każdy samorząd ma swoje kompetencje i odpowiada za realizację własnych zadań, jednak wskazał, że samorząd może udzielać pomocy innym jednostkom, jeśli zadanie służy mieszkańcom. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji Rada Miasta uchwałała i uczestniczyła w

realizacji takich inwestycji, jak chodnik z oświetleniem wzdłuż ulicy Siennickiej oraz przebiecie w tunelu na ulicy Sosnkowskiego w ramach przejścia pieszo-rowerowego. Wyraził nadzieję, że środki na łącznik Langiewicza zostaną znalezione, co pozwoliłoby na realizację tej inwestycji. Zaznaczył również, że nigdy nie twierdził, iż pracownicy Urzędu zarabiają za dużo, a jego wcześniejsze uwagi dotyczyły cięć w wydatkach czysto promocyjnych, np. związanych z MIM. Radny wyjaśnił, że w poprzedniej kadencji wraz z radnymi Robertem Ślusarczykiem i Leonem Jurkiem wielokrotnie dopytywał o szczegóły wydatków miasta, ponieważ pomimo jasno określonych wynagrodzeń kategoria „wydatki inne” nie była w pełni przejrzysta. Podkreślił, że mimo wielokrotnych starań nie udało się uzyskać szczegółowych informacji na ten temat.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu Przewodnicząca Rady Miasta przeszła do kolejnego punktu obrad.

Ad 8h 5 a) głosowanie poprawek do projektu uchwały budżetowej wynikających z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, o której mowa w pkt. 1

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że w związku z tym, że Regionalna Izba Obrachunkowa nie wniosła żadnych uwag do projektu uchwały budżetowej, nie ma konieczności przeprowadzania głosowania w tym punkcie.

Ad 8h 5 b) głosowanie proponowanych przez komisje Rady Miasta zmian do projektu uchwały budżetowej

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że w trakcie procedury opiniowania projektu uchwały budżetowej komisje nie zgłosiły żadnych propozycji zmian, w związku z tym nie ma konieczności przeprowadzenia głosowania w tym punkcie.

Ad 8g) w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026 – 2033

Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie wniosek do projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026 – 2033 zgłoszony przez radnego Mariusza Żyłę.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie: 19-za.

Uchwałę Nr XXIV.179.2025 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026 – 2033 wraz z przyjętym wnioskiem podjęto jednogłośnie: 19-za.

Ad 8h 6) głosowanie uchwały budżetowej

Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2026.

Uchwałę Nr XXIV.180.2024 w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2026 podjęto jednogłośnie: 19-za.

W tym momencie Przewodnicząca Rady Miasta podziękowała Burmistrzowi Miasta, wszystkim pracownikom oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie projektu

budżetu, a także radnym za wnikliwą analizę i współpracę. Wyraziła nadzieję na realne efekty wynikające z realizacji tego budżetu.

i) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości przy ul. Pięknej

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radna Sylwia Idźkowska odniosła się do uchwał dotyczących sprzedaży działek przy ulicach Pięknej i Kołbielskiej. Zaznaczyła, że na działkach tych nie są planowane żadne inwestycje, co wynika z uzasadnień. Wyraziła obawę, że obecna polityka sprzedaży gruntów „tu i teraz” może w przyszłości spowodować niedobór terenów, które mogłyby służyć mieszkańcom. Wskazała, że cykliczna sprzedaż miejskich działek „kawałek po kawałku”, przedstawianych jako bezużyteczne, w istocie dotyczy terenów pod nowe blokowiska. Radna podkreśliła, że może warto nawet niewielki fragment niezagospodarowanego gruntu przeznaczyć na zielen, tworząc w ten sposób „zielone płuca” miasta. Zwróciła uwagę, że w mieście jest coraz mniej terenów zielonych, wypieranych betonem. Radna zaznaczyła, że w sytuacji, gdy nie wiadomo, jak zagospodarować dany grunt, warto posadzić rośliny, realizować marzenia mieszkańców i stworzyć możliwość spacerów po „zielonym Mińsku”.

Radny Rafał Ziemicki podkreślił, że w pełni zgadza się, iż miasto nie powinno pozbywać się nieruchomości, którymi dysponuje, jednak jego deklaracja dotyczy tylko takich gruntów, z których miasto mogłoby mieć realny pożytek. Odnosząc się do dwóch przedłożonych projektów uchwał, zaznaczył, że fragmenty te są bardzo niewielkie — w przypadku działki przy ulicy Pięknej to zaledwie około 40 m², z których trudno byłoby skorzystać w praktyce. Radny zasugerował, że ewentualne wykorzystanie takiego terenu byłoby ograniczone do ustawienia stojaka na rowery, hydrantu czy kosza na śmieci, więc uważa, że taką nieruchomość lepiej jest zbyć niż ją trzymać. W przypadku działki przy ulicy Kołbielskiej podkreślił, że jest to niewielki pasek gruntu, prawdopodobnie nabyty przez miasto w drodze spadku, dodatkowo w formie współwłasności. Mimo że — jak zaznaczył — generalnie sprzeciwia się sprzedaży nieruchomości w centrum miasta, które mogłyby służyć mieszkańcom, w tym konkretnym przypadku uznał, że bardziej opłacalne jest ich zbycie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Dariusz Kulma zapytał, czy istnieje możliwość przejęcia udziałów w działce przy ulicy Kołbielskiej.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że działkę przy ulicy Kołbielskiej można byłoby przejąć wyłącznie pod cel publiczny, ponieważ zakup nieruchomości musi taki cel realizować. Dodał, że działka jest wąska i długa – typowa dla dawnych podziałów rolnych – i znajduje się we współwłasności kilku osób, które najpewniej sprzedadzą ją sąsiadowi, bo sama w sobie jest bezużyteczna. Zaznaczył, że działka ma przeznaczenie produkcyjno-usługowe i najlepszym scenariuszem byłoby, aby przedsiębiorca skupił sąsiednie nieruchomości i stworzył zakład, z którego miasto będzie czerpało wpływy z podatków. Podkreślił, że tam nie ma drogi ani funkcji publicznej, więc zakup przez miasto byłby niezgodny z ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami.

Uchwałę Nr XXIV.181.2026 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości przy ul. Pięknej podjęto w głosowaniu: 15-za, 2-przeciw, 2-wstrzymujące się.

- j) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w rejonie ul. Kołbielskiej

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że współwłasność w nieruchomościach jest bardzo niekorzystna, bo miasto nie ma pełnej kontroli nad taką nieruchomością – decyzje podejmują współwłaściciele. Dodał, że jeśli nieruchomość nie zostanie sprzedana, prędzej czy później sprawę zniesienia współwłasności rozstrzygnie sąd, co zwykle skutkuje przymusową sprzedażą za mniej atrakcyjną cenę. Podkreślił, że znacznie korzystniej dla miasta będzie, jeśli działka trafi na rynek i zostanie połączona z sąsiednimi nieruchomościami.

Radny Mariusz Żyła poinformował, że działki przy ulicy Kołbielskiej są bardzo specyficzne – powstały prawdopodobnie w wyniku podziałów spadkowych i mają bardzo wąską szerokość, zwykle 7–10 metrów. Samodzielnie nie mają praktycznej wartości inwestycyjnej, bo na takiej działce nie można niczego wybudować ani uzyskać pozwolenia na budowę. Dodał, że działka może mieć sens jedynie jako uzupełnienie sąsiadujących nieruchomości, natomiast miasto samo nie jest w stanie jej wykorzystać. Zaznaczył, że sprzedaż takich działek to w praktyce czysty zysk dla budżetu miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Dariusz Kulma wyjaśnił, że jego rozumowanie koncentruje się na tym, że na samej działce nic nie można zrobić, ale gdyby miasto było całkowitym właścicielem całego pasa działki, cena sprzedaży w przypadku zainteresowanego inwestora byłaby wyższa, co przyniosłoby większy zysk miastu. Dodał, że patrzy na to w kontekście wyjścia z częściowej współwłasności, o ile byłoby to możliwe. Podkreślił, że takie działki są cenne, bo w przyszłości może pojawić się większy inwestor, który chciałby je nabyć, a nigdy nie uda się uzyskać takiej ceny od osoby, która nie inwestuje. Zaznaczył, że nie chodzi o budowanie czegośkolwiek na działce, lecz o racjonalną ocenę dużego i atrakcyjnego terenu oraz zastanowienie się, czy sprzedaż nie będzie bardziej opłacalna. Dodał, że nie porównuje tej sytuacji do mniejszych działek, takich jak przy ulicy Pięknej.

Burmistrz Miasta powiedział, że w pełni zgadza się, że taka sytuacja mogłaby wyglądać w przedstawiony sposób, jednak miasto jest ograniczone przez współwłaścicieli i nie może zmusić ich do sprzedaży działki ani narzucać ceny. Dodał, że teoretycznie można by pozostać we współwłasności i czekać na kupca, który chciałby nabyć całość udziałów zarówno od miasta, jak i od pozostałych współwłaścicieli, ale tryb takiej transakcji byłby bardzo wątpliwy. Wyjaśnił, że sprzedaż przez miasto wymagałaby przetargu, natomiast zakup udziałów od pozostałych właścicieli mógłby odbyć się bez przetargu, co komplikuje całą procedurę.

Uchwałę Nr XXIV.182.2025 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w rejonie ul. Kołbielskiej podjęto w głosowaniu: 10-za, 9-przeciw, 0-wstrzymujących się.

- k) zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przeznaczania do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.183.2025 zmieniającą uchwałę w sprawie zasad przeznaczania do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych podjęto w głosowaniu: 16-za, 2-przeciw, 1-wstrzymujący się.

- l) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłat za postój pojazdów samochodowych, wprowadzenia opłat abonamentowych, zryczałtowanych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników dróg oraz wysokości opłaty dodatkowej i określenia sposobu pobierania tych opłat

Komisja Budżetu i Planowania Gospodarczego zawnioskowała, aby w §1 w pkt 2 lit. b otrzymała brzmienie:

b) ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Ustala się opłatę zryczałtowaną za postój określonego pojazdu samochodowego w oznaczonej podstrefie w wysokości 370 zł za okres trzech miesięcy, uprawniającą do postoju w danej podstrefie oraz poza tą podstrefą w przypadku, gdy miejscem postoju pojazdu jest odcinek ulicy, wzdłuż osi jezdni którego przebiega granica danej podstrefy z inną podstrefą.”

Wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Burmistrza Miasta pozostawiając decyzję w tej sprawie Radzie Miasta.

Komisja Samorządności, Spraw Lokalnych i Praworządności – brak opinii, natomiast pozostałe komisje Rady – opinie pozytywne.

Radna Sylwia Idźkowska powiedziała, że podnoszenie stawek w ramach omawianego projektu uchwały oznaczałoby karanie mieszkańców za to, że są mieszkańcami. Podkreśliła, że strefa płatnego parkowania pełni kluczową rolę w zarządzaniu mobilnością, jednak obecnie sytuacja wskazuje, że miastem rządzą deweloperzy, a zwykli mieszkańcy ponoszą konsekwencje w postaci rosnących opłat i stania w korkach. Zwróciła uwagę, że brak miejsc parkingowych wynika przede wszystkim z gęstej zabudowy wielorodzinnej w centrum miasta, gdzie powstają nowe bloki przy minimalnym zapewnieniu parkingów. W ocenie radnej, jeśli miasto stosuje mechanizmy finansowe jako narzędzie ograniczania parkowania, prowadzi to do sytuacji, w której interes mieszkańców jest zaniedbywany na korzyść deweloperów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Miąsko wyraził swoje stanowisko w sprawie podnoszenia stawek opłat w strefie płatnego parkowania oraz zapewnienia odpowiedniej liczby miejsc parkingowych w mieście. Zaznaczył, że jego zdanie w tej kwestii różni się

od stanowiska Burmistrza i że temat był wielokrotnie omawiany w poprzedniej kadencji. Podkreślił, że podwyżki opłat nie mają sensu, ponieważ od kilku lat korki w mieście nie maleją, a wręcz się nasilają. Dotychczasowe działania miasta nie przyniosły poprawy w tym zakresie. Wskazał, że ograniczenie liczby miejsc parkingowych prowadzi do dodatkowego ruchu, gdy kierowcy szukają wolnych miejsc, co pogarsza sytuację. Jako przykład podał ulicę Daszyńskiego, gdzie zmiana miejsc prostopadłych na równoległe zmniejsza liczbę dostępnych miejsc i powoduje mniejsze wpływy do budżetu. Powiedział, że odpowiedzią na problem korków miało być podnoszenie opłat, bo gdyby miejsc parkingowych nie likwidowano, to te opłaty mogłyby zrekompensować tę podwyżkę. Przypomniał, że na poprzedniej sesji miasto podjęło decyzję o zakupie sprzętu i systemu do automatyzacji poboru opłat za około 1,8 mln zł, do czego dochodzi jeszcze licencja oraz konieczność zakupu lub wykorzystania samochodu. System ma zwiększyć wpływy bez podnoszenia dodatkowych opłat dla mieszkańców. Dodał, że pojawiają się głosy, iż wyższe opłaty i mniej miejsc parkingowych zmniejszą liczbę samochodów i korki, ale teoria ta się nie sprawdza. Wskazał, że podnoszenie opłat i likwidacja miejsc parkingowych nie rozwiązuje problemu. Wskazał, że przyczyną obecnej sytuacji jest w dużej mierze błędna polityka planowania przestrzennego – przez lata obowiązywał zbyt niski współczynnik miejsc parkingowych: w centrum 0,5 miejsca na mieszkanie, poza centrum 1, a w tej chwili 1,25. Zaznaczył, że w większości rodzin jest co najmniej jeden samochód, często dwa, czasem dochodzi także samochód służbowy. Podkreślił, że problem dotyczy zarówno osiedli w centrum - pomiędzy ul. Kościuszki a Kazikowskiego, jak i poza centrum np. Klonowa, Siennicka, Wesola, a także nowe bloki na Serbinowie, gdzie widać, że współczynniki te były za niskie. Wskazał, że problem parkowania dotyczy także mieszkańców Mińska, nie tylko osób spoza miasta. Nowi mieszkańcy kupują mieszkania bez miejsc parkingowych i parkują na ulicach, blokując dostęp do centrum innym użytkownikom. Zwrócił uwagę, że problem nie dotyczy tylko centrum, ale także ulic Siennickiej, Klonowej, Wesolej, pokazując, że mieszkańcy spoza miasta nie są jedynymi, którzy generują brak miejsc. Dodał, że oczywiście istnieje komunikacja miejska i można poruszać się pieszo lub rowerem, ale miasto nie może przejmować całej odpowiedzialności za parkowanie, ponieważ deweloperzy również powinni zapewniać odpowiednią liczbę miejsc parkingowych. Zaznaczył, że przez lata preferowano deweloperów, a skutki tych decyzji ponoszą mieszkańcy miasta. Odnosił się do budowy parkingu wielopoziomowego, mówiąc, że parking jest potrzebny, ale powinien służyć mieszkańcom i osobom przyjezdnym załatwiającym sprawy w mieście. Wyraził obawę, że parking będzie wykorzystywany głównie przez mieszkańców bloków, którzy kupili mieszkania bez miejsc parkingowych i dla których bardziej opłacalne staje się wynajęcie lub dzierżawa miejsca za symboliczną kwotę, blokując miejsca dla faktycznych użytkowników przyjezdnym. Podsumował, że będzie głosował przeciwko uchwale podnoszącej opłaty w strefie płatnego parkowania, ponieważ podnoszenie opłat i ograniczanie miejsc nie przynosi efektów, a ponadto miasto planuje inwestycję w system do uszczelnienia poboru opłat od mieszkańców za kwotę około 1,8 mln zł, która powinna wystarczyć do zwiększenia wpływów.

Radny Mariusz Żyła wyjaśnił, że w pierwszym głosowaniu będą rozpatrywać wniosek Komisji Budżetu i Planowania Gospodarczego dotyczący podniesienia opłaty za kartę

abonamentową dla osób, które nie są mieszkańcami Mińska Mazowieckiego. Dotychczasowa opłata wynosiła 1200 zł, a w proponowanej uchwale miała wynosić około 1400 zł. Komisja zaproponowała rozłożenie płatności na raty kwartalne, aby odciążyć osoby kupujące kartę. Podkreślił, że nie jest to podwyżka dla mieszkańców, tylko dla osób spoza miasta. Dodał, że podwyżka w strefie płatnego parkowania przewidziana w uchwale nie odpowiada wartości inflacji – jest znacznie niższa. Zwrócił uwagę, że wpływy ze strefy płatnego parkowania finansują komunikację miejską, więc wzrost opłat o 3–4% nie stanowi nawet rekompensaty inflacyjnej. Na koniec poprosił radnych o poparcie uchwały.

Radny Robert Ślusarczyk powiedział, że jego koledzy już przytoczyli argumenty dotyczące podwyżek, więc on ich nie będzie powtarzał. Podkreślił, że choć formalnie nie jest to podatek, mieszkańcy odbierają opłatę za strefę płatnego parkowania jak dodatkowe obciążenie, porównywalne do podatku od nieruchomości – przykładowo za możliwość korzystania ze swojego samochodu przez rok trzeba zapłacić około 230 zł. Zaznaczył, że opłaty te rosną z roku na rok. Dodał, że system automatycznego poboru opłat ma być szybszy i sprawniejszy niż człowiek, ale mimo to jego koszt jest wysoki. W związku z tym w tym roku nie powinno się podnosić opłat, bo w odbiorze społecznym mieszkańców jest to postrzegane jako ciągle zwiększanie obciążeń, mimo że formalnie jest to dobrowolna opłata.

Radny Dariusz Kulma powiedział, że wątkiem, który w tej chwili nie powinien ich interesować, jest kwestia miejsc na parkingu wielopoziomym, ponieważ temat ten wymaga jeszcze dużo czasu, aby można było to właściwie uporządkować. Stwierdził, że w jego ocenie nie należy teraz wprowadzać podwyżek opłat w strefie płatnego parkowania, gdyż jest ona niewielka. Przypomniał, że zawsze w wizji samorządu, dążyli do tego, aby wprowadzanie strefy płatnego parkowania było jednocześnie z komunikacją miejską, aby mieszkańcy coś w zamian otrzymali. Zaznaczył, że obecnie planowane są działania, takie jak wprowadzenie systemu skanowania, i zasugerował, aby poczekać, aż system się sprawdzi i pokaże, ile większych wpływów do budżetu wygeneruje, zanim podejmie się decyzję o podwyżkach. Dodał, że celem jest również odciążenie mieszkańców i przedsiębiorców, zwracając uwagę na opinię mieszkańców powiatu, którzy uważają, że przyjazd do miasta jest drogi, przez co wybierają inne miejsca. Sam zaznaczył, że jako przedsiębiorca chciałby, aby do jego firmy również przyjeżdżali ludzie. Podkreślił, że problem parkowania dotyczy też pracowników dojeżdżających spoza miasta – w jego firmie 80% zatrudnionych pochodzi spoza miasta i musi zapewnić sobie miejsce do parkowania, ponieważ komunikacja miejska dopiero raczkuje. Brak dostępnych miejsc zwiększa koszty zatrudnienia, gdyż pracownikowi spoza miasta trzeba zapewnić dodatkowe środki na parkowanie. Zwrócił uwagę, że sytuacja jest trudna i jej konsekwencje nie są wystarczająco brane pod uwagę.

Radny Rafał Ziemiński wyjaśniając dodał, że jeśli chodzi o karty dla osób spoza miasta, które budzą spore emocje i kosztują ponad 1200 zł, to należy zaznaczyć, że jest ich tylko cztery. W związku z tym nie należy traktować tego jako dużego obciążenia dla wielu osób. Stąd pomysł rozłożenia płatności na raty kwartalne. Stwierdził, że wydatek rzędu około 370 zł na ratę będzie mniej odczuwalny dla większości użytkowników niż

jednorazowa opłata. Odnosząc się do proponowanej podwyżki opłat w strefie płatnego parkowania, powiedział, że nie jest jej zwolennikiem. Podkreślił, że proponowana podwyżka ma charakter inflacyjny – 20 groszy za godzinę – i nawet jeśli nie zostanie uchwalona, koszty obsługi strefy wzrosną wraz z podwyżkami dla pracowników. Zwrócił uwagę, że bez modyfikacji opłat godzinowych wpływy ze strefy nie nadążą za rosnącymi kosztami utrzymania, co rodzi pytanie o sens.

Burmistrz Miasta powiedział, że widzi, iż dyskusja skupiła się na kwotach dotyczących niewielkiej, inflacyjnej podwyżki opłat i że faktycznie wartość opłat nie wzrasta – tak jak powiedział radny Rafał Ziemicki. Wyjaśnił, że podwyżka wynosi około 3%, co odpowiada celowi inflacyjnemu i uwzględnia m.in. wzrost wynagrodzeń oraz opłat za usługi. Podkreślił, że kluczowym elementem całej zmiany uchwały nie są stawki opłat. Zaznaczył, że jeśli projekt uchwały nie zostanie przyjęty, system automatycznej kontroli nie zacznie działać od 1 stycznia, co spowoduje konieczność przygotowania nowego projektu uchwały, przeprowadzenia konsultacji społecznych i opóźni wdrożenie systemu o co najmniej dwa miesiące. Podkreślił, że na komisjach można było zgłosić wniosek o wyrzucenie podwyżki 3% i pozostawienie samego trzonu uchwały dotyczącego automatycznej kontroli. Dodał, że inflacyjna podwyżka jest naturalna i potrzebna, bo jeśli jej nie wprowadza się przez kilka lat, kumulacja inflacji skutkuje wyższymi i zauważalnymi podwyżkami – np. 10% po czterech latach zamiast 20 groszy na godzinę wyniesie np. 1 zł. Odnosząc się do zmiany zaproponowanej przez Komisję Budżetu i Planowania Gospodarczego poinformował, że zaopiniował ją pozytywnie, ponieważ kwota 1260 zł dotyczy bardzo niewielkiej liczby osób – w historii korzystało z niej kilka osób w ramach kart rocznych. W związku z tym nie ma sensu utrzymywać tej formy opłat. Zaznaczył, że lepiej skoncentrować się na kartach kwartalnych, co będzie korzystniejsze dla osób przyjeżdżających spoza miasta, ponieważ nie będą one musiały jednorazowo wydawać tak dużej kwoty.

Radny Łukasz Lipiński powiedział, że zgłosi wniosek formalny, który ma być poddany głosowaniu jako drugi, lecz najpierw chce udzielić odpowiedzi radnemu Rafałowi Ziemickiemu. Zaznaczył, że zgadza się z większością jego wypowiedzi, ale w jednej kwestii zgodzić się nie może – chodzi o to, że miasto po to wydało prawie 2 miliony złotych na nowy sprzęt i oprogramowanie, po to aby opłaty te po części były zdjęte przez te 2 miliony, które wydatkowane są na oprogramowanie. Następnie w imieniu Miejskiego Forum zawnioskował o przerwę.

Przewodnicząca Rady Miasta ogłosiła 5-minutową przerwę.

Po przerwie radny Łukasz Lipiński zgłosił wniosek, aby w § 1 wykreślić zmiany dotyczące § 2 i 3, czyli pkt 1 i 2 wraz z dalszą aktualizacją numeracji. Wyjaśnił, że tak jak Burmistrz zauważył w przypadku nieprzyjęcia tego projektu program, na który przeznaczono bardzo duże środki nie zostanie wprowadzony, dlatego konieczne jest znalezienie odpowiedniego rozwiązania.

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że wniosek radnego ma dalej idący charakter, w związku z czym zostanie on teraz poddany pod głosowanie, natomiast wcześniejszy wniosek nie będzie głosowany.

Następnie dokonano ponownego sprawdzenia kworum. W sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wniosek radnego Łukasza Lipińskiego został przyjęty w głosowaniu: 18-za, 0-przeciw, 1-wstrzymujący się.

Uchwałę Nr XXIV.184.2025 zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłat za postój pojazdów samochodowych, wprowadzenia opłat abonamentowych, zryczałtowanych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników dróg oraz wysokości opłaty dodatkowej i określenia sposobu pobierania tych opłat wraz z przyjętym wnioskiem podjęto w głosowaniu: 18-za, 0-przeciw, 1-wstrzymujący się.

- m) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu korzystania z parkingu działającego w systemie „Parkuj i Jedź” w mieście Mińsk Mazowiecki przy ul. gen. Kazimierza Sosnkowskiego

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.185.2025 zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu korzystania z parkingu działającego w systemie „Parkuj i Jedź” w mieście Mińsk Mazowiecki przy ul. gen. Kazimierza Sosnkowskiego podjęto jednogłośnie: 19-za.

- n) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Mińsk Mazowiecki

Rada Sylwia Idźkowska powiedziała, że nie można ustalać zasad ani wymagać od mieszkańców dyscypliny, skoro samo miasto nie jest do tego odpowiednio przygotowane. Zwróciła uwagę, że miasto nie udostępnia mieszkańcom pojemników ani worków na odpady medyczne, a projekt uchwały zakłada, iż osoby chore miałyby odnosić takie odpady do aptek. Podkreśliła, że mieszkańcy nie chodzą do sklepów spożywczych ze śmieciami, aby oddawać plastik, papier czy szkło i tak samo jest w przypadku odpadów medycznych. Wskazała, że projekt uchwały obliguje mieszkańców do dostarczania zgromadzonych odpadów do wyznaczonych punktów w aptekach, co jest rozwiązaniem nieracjonalnym. Jej zdaniem w pierwszej kolejności należy zapewnić mieszkańcom odpowiednie pojemniki lub worki na odpady medyczne, a dopiero potem wrócić do prac nad projektem uchwały. Taka forma, jaka została zaproponowana, jest zupełnie nieracjonalna i krzywdząca dla osób mających problemy zdrowotne. Podkreśliła, że w pierwszej kolejności należy brać pod uwagę osoby chore i starsze, które często mają trudności zarówno z pamięcią, jak i z mobilnością, a w większości przypadków to właśnie one korzystają z produktów leczniczych w formie iniekcji. Zwróciła również uwagę na osoby przewlekle chore, niezdolne do samodzielnego funkcjonowania, których stan zdrowia dodatkowo utrudnia dostosowanie się do

wymogów tej uchwały. Wskazała, że projekt zobowiązuje je do segregacji odpadów bez zapewnienia odpowiednich narzędzi do ich gromadzenia, takich jak specjalne pojemniki czy worki na odpady medyczne. Jej zdaniem większość tych osób nie będzie w stanie udać się do wyznaczonej apteki z uwagi na stan zdrowia, aby opróżnić zgromadzone odpady. Dodała także, że osoby przewlekłe chore musiałyby codziennie odwiedzać aptekę, ponieważ codziennie korzystają z tych medykamentów, gromadzić powstające odpady, a następnie raz w miesiącu transportować skażone odpady medyczne do apteki, co wiąże się z istotnym ryzykiem epidemiologicznym wynikającym z ich składowania.

W tym momencie z uwagi na problemy techniczne Przewodnicząca Rady Miasta ogłosiła przerwę.

Po przerwie Przewodnicząca Rady Miasta wznowiła obrady, po czym dokonano ponownego sprawdzenia kworum.

Burmistrz Miasta przypomniał, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w art. 3 pkt 6 stanowi, że gminy tworzą, w sposób umożliwiający łatwy dostęp wszystkim mieszkańcom, punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych, które zapewniają przyjmowanie co najmniej takich odpadów jak chemikalia, przeterminowane leki, a także produkty lecznicze zużyte w formie iniekcji. Wskazał, że odpady, o których mówiła radna, są obecnie przyjmowane w PSZOK-u, a projektowane zmiany – oprócz tego jednego punktu w mieście – dopuszczają również dwa dodatkowe miejsca. Podkreślił, że są to dwie apteki, które zdecydowały się wyjść naprzeciw potrzebom mieszkańców i udostępnić swoje lokale do przyjmowania zużytych strzykawek. Zaznaczył, że w przypadku odrzucenia projektu nadal funkcjonowałby wyłącznie jeden punkt, natomiast jego przyjęcie spowoduje, że oprócz PSZOK-u będą dostępne jeszcze dwa dodatkowe punkty. Zwrócił się z prośbą, aby przedstawione wcześniej argumenty odnieść do projektu uchwały, który – jego zdaniem – w pełni realizuje wskazane postulaty, ponieważ realnie ułatwia mieszkańcom dostęp do oddawania zużytych strzykawek.

Uchwałę Nr XXIV.186.2026 zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Mińsk Mazowiecki podjęto w głosowaniu: 18-za, 1-przeciw, 0-wstrzymujących się.

- o) zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.187.2026 zmieniającą uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów podjęto w głosowaniu: 18-za, 1-przeciw, 0-wstrzymujących się.

- p) w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Mińsku Mazowieckim na lata 2025 – 2028

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radny Robert Ślusarczyk podziękował Prezesowi oraz Kierownik ds. inwestycji za przyjęcie zaproszenia na posiedzenie komisji. Wskazał, że podczas spotkania omawiano zakres planowanych inwestycji, które są rozległe i konieczne, a ich głównym celem jest wymiana starej infrastruktury na nową tam, gdzie jest to niezbędne ze względu na dużą liczbę usterek.

Następnie głos zabrał radny Łukasz Lipiński, który również podziękował Prezesowi za udział w posiedzeniu komisji. Zaznaczył, że poziom przygotowania Prezesa był bardzo wysoki, gdyż na większość pytań odpowiadał jeszcze zanim zostały one w pełni sformułowane. Wskazał na kilka kluczowych kwestii, które zapadły komisji w pamięć. Po pierwsze, zwrócił uwagę, że mimo dysponowania środkami mniejszymi o kilka milionów złotych Prezes znalazł sposób na realizację inwestycji. Po drugie, podkreślił wagę dużych inwestycji związanych z bezpieczeństwem miasta oraz samej spółki, które – jak zaznaczył – są obecnie konieczne. Kolejną istotną sprawą było zajęcie się wschodnią częścią miasta, w szczególności problemem niskiego ciśnienia wody w niektórych blokach. Zaznaczył, że Prezes zamierza rozwiązać ten problem, choć jest on złożony. Trzecią kwestią była zmiana systemu oraz aktualizacja liczby zawartych umów ze spółką, co – mimo że może wydawać się sprawą drobną – ma duże znaczenie. Na zakończenie ponownie podziękował Prezesowi, pogratulował poradzenia sobie z tak okrojonym budżetem oraz wyraził nadzieję, że realizacja inwestycji będzie nadal przebiegała pomyślnie, a spółka w dalszym ciągu będzie otrzymywać kolejne nagrody.

Przewodnicząca Rady Miasta powiedziała, przyłączyła się do tych życzeń.

Radny Mariusz Żyła powiedział, że w uzupełnieniu do wcześniejszych wypowiedzi chciałby podziękować i pogratulować Prezesowi przygotowania wniosku oraz uzyskania pełnego dofinansowania. Wniosek, który spółka złożyła do Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, opiewa na kwotę 1 229 000 zł i dotyczy cyberbezpiecznych wodociągów, co w obecnym kontekście geopolitycznym ma ogromne znaczenie.

Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. Jarosław Grenda sprostował, że wniosek przeszedł ocenę formalną, następnie złożono poprawki do oceny merytorycznej i obecnie znajduje się jeszcze w fazie procedowania. Wyraził nadzieję, że zgodnie z oczekiwaniami środki zostaną przyznane, ale zaznaczył, że nie jest to jeszcze ostateczny etap.

Uchwałę Nr XXIV.188.2026 w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Mińsku Mazowieckim na lata 2025 – 2028 podjęto jednogłośnie: 19-za.

- r) zmieniającej uchwałę w sprawie zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości nagród dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radny Grzegorz Cyran zapytał czy były także inne organizacje, które występowały o zwiększenie grupy sportów do puli stypendiów, aby nie tworzyć precedensu wyłącznie dla jednej grupy.

Burmistrz Miasta odpowiedział, że w konsultacjach nikt więcej nie wnioskował.

Uchwałę Nr XXIV.189.2026 zmieniającą uchwałę w sprawie zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości nagród dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe podjęto jednogłośnie: 19-za.

- s) w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników i kandydatów na strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Miąsko korzystając z okazji, wyraził serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom konsultacji nad projektem. Podziękował strażakom ochotnikom z OSP Mińsk Mazowiecki i OSP Kędzierak, radnym, w tym Krzysztofowi Śledziowskiemu i Łukaszowi Lipińskiemu, a także Krzysztofowi Komorowskiemu za wspólne poszukiwanie najlepszego kompromisu. Podkreślił, że strażacy ochotnicy są grupą, na którą zawsze można liczyć, czego dowodem były lokalne podtopienia, pożar Folpaku czy zabezpieczenia wielu wydarzeń. Zaapelował do mieszkańców o wyrozumiałość, ponieważ strażacy ochotnicy działają z potrzeby serca i poczucia misji, często poświęcając swój prywatny czas. Zaznaczył, że mimo licznych pochwał, spotykają się także z krytyką i nieżyczliwością, dlatego ważne jest, aby przed oceną ich działań pamiętać, że stoją za nimi ludzie, którzy działają dobrowolnie i zgodnie z procedurami. Na zakończenie podziękował za służbę, profesjonalizm i oddanie strażaków, działających o każdej porze dnia i nocy.

Radny Łukasz Lipiński wyjaśnił, że przedstawiony projekt jest kompromisem. Wstępna propozycja Burmistrza była nieco niższa, szczególnie jeśli chodzi o stawki wynagrodzeń dla strażaków ochotników. Podczas dalszych rozmów udało się je podwyższyć. Drugą, bardzo ważną kwestią było wprowadzenie ekwiwalentu za zabezpieczanie imprez. Do tej pory strażacy ochotnicy, którzy zabezpieczali różnego rodzaju biegi czy inne wydarzenia organizowane w mieście, nie otrzymywali za to żadnego wynagrodzenia. Wprowadzenie nawet symbolicznego ekwiwalentu było więc kluczowe, ponieważ dawało strażakom poczucie jakiegokolwiek symbolicznego wynagrodzenia, choć – jak wszyscy wiedzą – oni nie działają dla pieniędzy. Zaznaczył, że strażacy ochotnicy robią to, bo mają określone zasady i mimo że kwoty te są niewielkie, to miasto poprzez ten projekt pokazuje, że to docenia. Podkreślił, że był to kompromis, który ostatecznie został zaakceptowany przez wszystkich strażaków.

Uchwałę Nr XXIV.190.2026 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników i kandydatów na strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych podjęto jednogłośnie: 19-za.

- p) w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026-2029

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radny Łukasz Lipiński wskazał, że omawiany projekt jest drugim z trzech projektów poddanych analizie podczas prac komisji. Zaznaczył, że w spotkaniach uczestniczyli zarówno Kierownik, jak i pani Bożena Macheta, z którymi dyskutowali bardzo długo. Wskazał główne kwestie, które komisja uznała za kluczowe. Po pierwsze, dofinansowanie projektu – dotychczas środki pochodziły wyłącznie z budżetu miasta, natomiast w nowym projekcie przewidziano możliwość pozyskania dofinansowania także z innych źródeł, w szczególności ze środków unijnych. Po drugie, przemoc domowa – projekt szczegółowo opisuje procedury interwencji i sposoby udzielania pomocy w sytuacjach przemocy domowej, co jest bardzo ważne. Po trzecie, uzależnienia behawioralne – po raz pierwszy wprost uwzględniono w programie problemy związane z uzależnieniami od internetu, telefonu oraz hazardu online. Dodał, że wszystkie te kwestie zostały po raz pierwszy uwzględnione w programie i stanowią kierunek, na którym należy się szczególnie skoncentrować. Dodał, że jeśli ktoś ma dodatkowe pytania, może zgłosić się po sesji, ponieważ chętnie udzieli szczegółowych wyjaśnień.

Uchwałę Nr XXIV.191.2026 w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2026-2029 podjęto jednogłośnie: 19-za.

- r) w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia Klub „Senior+” z siedzibą w Mińsku Mazowieckim

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Radna Sylwia Idźkowska stwierdziła, że ustalanie szczegółowych zasad ponoszenia opłat za pobyt w Ośrodku Klubu „Senior+” z siedzibą w Mińsku Mazowieckim jest w pewnym sensie niesprawiedliwe ze strony władz miasta. Zwróciła uwagę, że z jednej strony miasto przeznacza środki na stypendia i nagrody w różnych dyscyplinach sportowych, a z drugiej strony wymaga opłat od seniorów. Podkreśliła, że w gestii władz powinno być przede wszystkim rzetelne wspieranie aktywizacji osób starszych i dbanie o ich dobrostan. Wyjaśniła, że głównym celem powinno być zwiększenie uczestnictwa seniorów we wszystkich dziedzinach życia oraz zapewnienie im radosnego, aktywnego życia. Wskazała, że na kluby seniora samorządy gminne, powiatowe i wojewódzkie mogą wnioskować o środki na utworzenie dziennych domów seniora – w puli programu jest ponad 60 milionów złotych, z czego można pozyskać do 400 000 zł na utworzenie ośrodka i 200 000 zł na jego wyposażenie. Podkreśliła, że zdecydowana większość środków w przyszłym roku, czyli 44 miliony złotych, będzie przeznaczona na zapewnienie funkcjonowania ośrodków, a zgodnie z założeniami jednostki samorządowej są zobowiązane do ich prowadzenia przy dużym wsparciu środków ministerialnych. W tej sytuacji jej zdaniem priorytetem powinno być bezpłatne prowadzenie klubów seniora.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Maciej Sotomski powiedział, że chodzi o wprowadzenie odpłatności za korzystanie z klubu seniora, ponieważ środki z tej odpłatności wpływałyby bezpośrednio do klubu. Zastrzegł jednak, że nie do końca zgadza się z opinią, że wprowadzenie takiej opłaty jest niewłaściwe. Wyjaśnił, że doświadczenie pokazuje, iż jeśli zajęcia są całkowicie bezpłatne, to często ludzie zapisują się na nie, a później z nich nie korzystają. Dlatego podjęto decyzję o wprowadzeniu symbolicznej odpłatności. Podkreślił, że opłata nie jest duża i dotyczy tylko osób, których dochód na osobę przekracza 300% ustawowego progu dochodowego. Dla osoby samotnej próg dochodowy wynosi 1010 zł, więc odpłatność obowiązywałaby jedynie osoby, które mają dochód powyżej 3000 zł. Wskazał, że biorąc pod uwagę wysokość przeciętnych emerytur w kraju, taka regulacja nie powinna stanowić dużej przeszkody finansowej, a wszystkie osoby poniżej tego progu korzystałyby z zajęć bezpłatnie. Wyjaśnił również, że wprowadzenie odpłatności ma związek z kosztami funkcjonowania klubu. Senior uczestniczący w zajęciach musi być objęty decyzją administracyjną oraz wywiadem środowiskowym, a całkowicie swobodny nabór mógłby prowadzić do dużej rotacji uczestników, dlatego podjęto taką decyzję. Odnosząc się do planowanych zajęć, powiedział, że klub seniora formalnie istnieje w statucie Ośrodka, ale przejście pod jego pełną gestię nastąpi dopiero pod koniec roku, po zakończeniu remontu. Dopiero wtedy zostanie przyjęty regulamin klubu seniora, który dokładnie określi zakres zadań. Zaznaczył, że w klubie będą organizowane różnorodne zajęcia aktywizujące, w tym być może fizjoterapia i inne programy skierowane do seniorów. Dodał, że pozostaje w stałym kontakcie z Radą Seniorów, która zgłasza własne propozycje dotyczące funkcjonowania klubu i które będą brane pod uwagę.

Burmistrz Miasta wskazał, że z programu Senior Plus otrzymano środki na utworzenie klubu, które pochodziły ze środków rządowych. Dodał, że obecnie trwają starania o pozyskanie dodatkowych dotacji w ramach Centrum Usług Społecznych na funkcjonowanie, w tym również domu „Senior+”. Zaznaczył, że jeśli uda się pozyskać te środki, pozwolą one na rozszerzenie oferty dla seniorów.

Uchwałę Nr XXIV.192.2026 w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia Klub „Senior+” z siedzibą w Mińsku Mazowieckim podjęto w głosowaniu: 18-za, 1-przeciw, 0-wstrzymujących się.

- s) zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Mińsk Mazowiecki oraz nadania jej Statutu

Komisja Budżetu i Planowania Gospodarczego – opinia negatywna.

Komisja Komunalna i Ochrony Środowiska – wniosek o zajęcie stanowiska na sesji.

Komisja Oświaty i Wychowania oraz Komisja Spraw Społecznych – opinie pozytywne.

Komisja Samorządności, Spraw Lokalnych i Praworządności zawnioskowała, aby w § 1 skreślić pkt. 1, 2 i 3 oraz dokonać związanej z tym aktualizacji numeracji pozostałych punktów.

Drugi Zastępca Burmistrza Miasta Katarzyna Łaziuk podziękowała za możliwość zabrania głosu. Przyznała, że z niepokojem odebrała informację, iż wielu radnych wstrzymało się od głosu lub nie podjęło decyzji, ale zaznaczyła, że rozumie taką postawę. Wyjaśniła, że zdecydowała się zabrać głos, ponieważ traktuje to jako sygnał, że radni nie otrzymali wystarczającej informacji na temat działania rady i chciała podzielić się refleksjami na temat współpracy z Młodzieżową Radą Miasta, mając nadzieję, że te wyjaśnienia pomogą podjąć decyzję. Przypomniała, że Młodzieżowa Rada Miasta pracuje bardzo intensywnie od dwóch lat, a jej celem nie jest jedynie realizacja projektów, lecz przede wszystkim wyposażenie młodych ludzi w kompetencje współpracy w grupie, rozwiązywania problemów oraz budowania zespołu. Podkreśliła, że działania rady robią ogromne wrażenie, a młodzież uczestniczyła w licznych szkoleniach, warsztatach i konsultacjach, za co samorząd jest bardzo wdzięczny. Zwróciła uwagę, że młodzież spędziła wiele godzin warsztatowych, ucząc się od siebie nawzajem i teraz nadszedł moment, aby sprawdzić ich umiejętności w praktyce. Zaznaczyła, że młodzi ludzie dojrzeli do swojej roli i stoimy przed decyzją, która może ograniczyć możliwość wykorzystania ich potencjału „tu i teraz”. Podkreśliła też, że ważne jest dobre zrozumienie wniosku, przy jednoczesnym uwzględnieniu, że młodzi ludzie mogą popełniać błędy. Następnie stwierdziła, że należy zaufać młodzieży i wesprzeć ich działania, jednocześnie towarzysząc im i służąc radą, ponieważ są otwarci na uwagi. Zaznaczyła, że naturalnym procesem dla organizacji po pierwszej kadencji jest udoskonalanie zasad funkcjonowania, co świadczy o dojrzałości młodzieży – pokazuje, że potrafią rozpoznać, co działa w praktyce, a co wymaga korekty. Dwa lata funkcjonowania rady pozwoliły młodym radnym zidentyfikować mocne strony statutu i obszary wymagające zmian, stąd ta potrzeba. Zwróciła uwagę, że nie wszyscy radni mieli okazję bliżej poznać młodych ludzi, porozmawiać z nimi i zobaczyć ich perspektywę od środka, a dzięki bliskiej współpracy z samorządem, obecności na sesjach i wydarzeniach, możliwe jest lepsze zrozumienie ich pracy. Odniosła się również do kwestii wieku młodych radnych, wskazując, że różnica wieku nie powinna być postrzegana jako przeszkoda, lecz jako atut – możliwość wykorzystania różnorodności wiekowej w praktyce, podobnie jak w zespołach dorosłych. Najmłodszy radni, choć pełni energii i dobrej woli, nadal potrzebują wsparcia starszych kolegów, co jest naturalne na tym etapie ich rozwoju. Podkreśliła, że każdy wiek wnosi określone kompetencje, które można wykorzystać na różnych etapach. Podkreśliła, że samorząd zainwestował w szkolenia młodzieżowych radnych, w tym w rozwijanie umiejętności budowania zespołu i pracy w grupie. Zaznaczyła, że teraz nadszedł czas na praktyczne wykorzystanie tych umiejętności, a doświadczenie pracy w różnorodnej wiekowej grupie będzie miało kluczowe znaczenie w ich przyszłym życiu zawodowym. Wyjaśniła, że propozycja zwiększenia maksymalnego wieku i poszerzenia składu rady nie ma na celu wykluczania kogokolwiek, lecz zapewnienie stabilności funkcjonowania rady i umożliwienie młodym członkom uczenia się od siebie nawzajem. Podkreśliła, że choć wymaga to uwagi i wsparcia dorosłych, młodzi radni będą mogli działać w środowisku sprzyjającym nauce i rozwojowi. Zwróciła uwagę, że rolą dorosłych nie jest podejmowanie decyzji za młodzież, ponieważ byłoby to sprzeczne z ideą samorządności młodych ludzi, lecz towarzyszenie im, wspieranie i tworzenie warunków do wzrastania jako przyszłych liderów miasta. Przypomniała, że młodzi ludzie spędzili pięć godzin oczekując na

podjęcie uchwały, co świadczy o ich zaangażowaniu. Zaapelowała, aby decyzje radnych podejmowane były z empatią i zaufaniem do młodych ludzi. Wyraziła wdzięczność za obecność radnych, zainteresowanie i zadawane pytania, które świadczą, że temat nie jest im obojętny. Wyraziła nadzieję, że jej wystąpienie zostanie odebrane jako wsparcie dla młodzieży oraz jako deklaracja, że towarzyszą młodym radnym i ufają, iż podejmują oni mądre decyzje

Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Dominik Sarna podziękował za minione dwa lata współpracy, przypominając, że kadencja zbliża się ku końcowi. Zaznaczył, że współpraca z Radą Miasta przebiegała na różnych etapach – od początkowej wymiany dokumentów, przez rozmowy i wymianę argumentów, aż do dojrzałej kooperacji, realnej współpracy, w której powstała przestrzeń do merytorycznej dyskusji. Wskazał, że swoje postulaty przedstawiali na komisjach Rady Miasta, w których uczestniczyli, odpowiadając na pytania i wyjaśniając wątpliwości. Stwierdził, że radni znają już ich stanowisko oraz potrzeby, a na zakończenie zaapelował o poparcie wszystkich proponowanych zmian oraz o pomoc w przezwyciężeniu zdiagnozowanych problemów i nieścisłości.

Radna Arleta Wojciechowska-Kajak odnosząc się do wniosku Młodzieżowej Rady Miasta, wskazała, że obejmuje on dwie propozycje: podniesienie górnej granicy wieku kandydowania do Młodzieżowej Rady oraz zwiększenie liczby radnych wyłącznie w jednym okręgu wyborczym. Podkreśliła, że oba wnioski należy rozpatrywać łącznie, ponieważ dopiero razem ukazują ich rzeczywisty wpływ na zasadę równości, uczciwości zasad wyborczych oraz realny udział młodszej młodzieży w pracach rady. Zaznaczyła, że celem jest, aby Młodzieżowa Rada była faktyczną przestrzenią równości, a nie jedynie zapisem w dokumentach, dlatego każda zmiana w jej strukturze powinna być oceniana pod kątem ryzyka nierównego traktowania, faworyzowania lub wykluczania którejkolwiek grupy wiekowej. W pierwszej kolejności odniosła się do propozycji podniesienia górnej granicy wieku kandydowania, wskazując, że Młodzieżowa Rada została powołana głównie z myślą o młodszej, często niepełnoletniej młodzieży szkolnej, która dopiero uczy się uczestnictwa w życiu publicznym i ma ograniczone możliwości angażowania się w inne formy aktywności obywatelskiej. Zauważyła, że młodzież pełnoletnia posiada znacznie więcej takich możliwości, a wprowadzenie do jednego organu osób znacznie starszych, w tym absolwentów szkół średnich i studentów, prowadzi do realnej nierównowagi. Jej zdaniem młodzi radni mogą czuć się zdominowani, rzadziej zabierać głos i stopniowo tracić poczucie sprawczości, co potwierdza również niska obecność młodszych radnych. Podkreśliła, że równość formalna zapisana w statucie nie zawsze oznacza równość faktyczną, która wymaga porównywalnych warunków do wypowiedzi, podejmowania decyzji i współtworzenia kierunków działania, a przy dużych różnicach wieku, etapu życia i doświadczenia nie jest ona zachowana. W efekcie głos młodszych radnych, którzy nie mają jeszcze porównywalnej siły przebicia w konfrontacji ze starszymi kolegami, może zostać zagłuszony. Następnie odniosła się do wniosku dotyczącego zwiększenia liczby radnych, wskazując, że zmiana ta ma dotyczyć wyłącznie jednego okręgu wyborczego – okręgu biblioteki, w którym w przeważającej mierze są osoby starsze, pełnoletnie, w tym absolwenci szkół średnich oraz studenci. Podkreśliła, że to właśnie z tego okręgu

kandydowałyby osoby, o których wcześniej mówiła, a w połączeniu z podniesieniem górnej granicy wieku prowadzi to do dodatkowej przewagi reprezentacyjnej starszej części młodzieży. Zaznaczyła, że jeżeli zwiększenie składu Młodzieżowej Rady jest uznawane za zasadne, powinno ono dotyczyć wszystkich okręgów w sposób proporcjonalny, gdyż w przeciwnym razie naruszona zostaje zasada równości wyborów i powstaje rozwiązanie faworyzujące jedną grupę wiekową kosztem młodszych. Podkreśliła, że jej wypowiedź nie jest skierowana przeciwko komukolwiek, lecz wynika z troski o wszystkich członków Młodzieżowej Rady, a w szczególności o najmłodszych, którzy dopiero uczą się demokracji, debaty i odpowiedzialności obywatelskiej oraz wymagają ochrony przed zdominowaniem przez starszych. Zwróciła uwagę, że zmiana pokoleń i rotacyjność składu są istotą funkcjonowania Młodzieżowej Rady, a nie jej słabością, i zaapelowała o refleksję, czy proponowane zmiany w obecnym kształcie rzeczywiście realizują zasadę równości oraz chronią pierwotny sens Młodzieżowej Rady jako przestrzeni realnego głosu młodszych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Miąsko powiedział, że w pełni podpisuje się pod wypowiedzią radnej dotyczącą proponowanych zmian. Podkreślił, że Komisja Samorządności, Spraw Lokalnych i Praworządności występując z wnioskiem nie dąży do odrzucenia wszystkich propozycji Młodzieżowej Rady Miasta, lecz po analizie uchwały dostrzegają potrzebę zmian jedynie w określonym zakresie. Zaznaczył, że Komisja nie zgadza się na podniesienie górnej granicy wieku kandydowania ani na zwiększenie liczby członków wyłącznie w jednym okręgu wyborczym, pozostawiając jedynie zmiany o charakterze technicznym, które mają ułatwić pracę Młodzieżowej Rady oraz sformalizować kwestie dotychczas nieuregulowane. Jednocześnie zaprosił członków Młodzieżowej Rady Miasta, doceniając ich zaangażowanie, szkolenia i potencjał, do udziału w Młodzieżowej Radzie Powiatu lub do kandydowania w przyszłych wyborach do Rady Miasta. Wskazał, że jednym z kluczowych argumentów przemawiających za odrzuceniem części zmian były sygnały o dominowaniu młodszych radnych przez starszych.

Wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Albert Artowicz powiedział, że chciałby odnieść się do pozostałych wątpliwości. W pierwszej kolejności zdementował, że Młodzieżowa Rada Powiatu ma dokładnie taki sam przedział wiekowy i bardzo zbliżony skład jak Młodzieżowa Rada Miasta, a nawet większą liczebność, dlatego w tym zakresie nie ma realnych różnic. Odnosząc się do zarzutów dotyczących dominacji oraz zwiększenia liczby radnych tylko w jednym okręgu wyborczym, wyjaśnił, że intencją tych propozycji było danie większego głosu i zwiększenie różnorodności reprezentacji. Zaznaczył, że zwiększenie liczby radnych we wszystkich okręgach byłoby trudne do realizacji, zwłaszcza w szkołach podstawowych, gdzie obecnie funkcjonuje pojedyncza reprezentacja, co doprowadziłoby do nadmiernego rozrostu rady. Podkreślił, że tzw. miejski okręg wyborczy jest przeznaczony głównie dla osób spoza szkół podstawowych, jednak nie jest on przypisany wyłącznie studentom czy komukolwiek, ponieważ każdy spełniający wymogi wiekowe może z niego kandydować, również uczniowie szkół podstawowych. Zaprzeczył, jakoby okręg ten był zdominowany przez starszą młodzież, wskazując, że celem proponowanych zmian nie jest „zabetonowanie” Młodzieżowej Rady przez starszych, lecz przekazanie młodszym zdobytej wiedzy i doświadczenia oraz

zapewnienie ciągłości działań, co – jego zdaniem – bez zmiany kryterium wieku nie będzie możliwe. Podkreślił, że zarówno radni miejscy, jak i członkowie Młodzieżowej Rady Miasta nie mają formalnego wpływu na to, jak będzie wyglądała następna kadencja. Wyjaśnił, że przedstawione propozycje wynikają bezpośrednio z praktycznych doświadczeń zdobytych w trakcie pracy rady. Odnosząc się do obecnej sytuacji, zauważył, że na sali obrad obecni są on oraz drugi wiceprzewodniczący i wyraził wątpliwość, czy najmłodsi radni w wieku 14–15 lat byłiby w stanie uczestniczyć w trwającej już ponad pięć godzin sesji. Podkreślił, że młodsi radni byli zapraszani zarówno na komisje, jak i na sesje, jednak często nie mogli w nich uczestniczyć z uwagi na obowiązki szkolne i zajęcia pozalekcyjne, takie jak nauka języków obcych czy treningi sportowe. Zaznaczył jednoznacznie, że brak obecności młodszych radnych na posiedzeniach nie jest równoznaczny z ich wykluczeniem ani brakiem zaangażowania w działalność Młodzieżowej Rady Miasta. Jako przykład podał organizację wydarzeń, w tym Dnia Dziecka, podczas którego to właśnie młodsi radni w największym stopniu odpowiadali za przygotowanie i realizację atrakcji, podczas gdy starsi dbali o kwestie bezpieczeństwa. Powiedział, że nie jest to kwestia zdominowania młodszych radnych przez starszych, lecz naturalnego podziału ról wynikającego z wieku. Wskazał, że przykładowo młodsi radni w wieku 14–15 lat nie byłiby w stanie samodzielnie przygotować uchwały dotyczącej przystanków autobusowych, która mimo zaangażowania starszych również nie była pozbawiona niedoskonałości. Podkreślił, że nie chcą ograniczać młodzieży, ponieważ młodzież stanowi szerokie spektrum wiekowe, obejmujące osoby od około 14 lat aż do ponad 20 lat, co potwierdzają również niektóre badania. Zaznaczył, że właśnie to wzajemne „mieszanie się” grup wiekowych, wspólna praca, wymiana doświadczeń z Radą Miasta jest kwintesencją i istotą funkcjonowania Młodzieżowej Rady Miasta.

Radny Rafał Ziemiński wskazał, że przenosząc omawiane zagadnienia do świata sportu, chciał zobrazować problem w sposób, który jego zdaniem najlepiej oddaje istotę dyskusji. Wskazał na funkcjonowanie kategorii juniorskich i seniorskich, w których po osiągnięciu określonego pułapu wiekowego zawodnik – niezależnie od talentu czy dotychczasowych sukcesów – przechodzi do kategorii seniorów i nie może już rywalizować jako junior. Podkreślił, że nawet zdobywanie złotych medali w kategorii juniorskiej nie stanowi argumentu za pozostaniem w niej po ukończeniu 18. roku życia. Zaznaczył jednocześnie, że nie należy przenosić tego porównania wprost na funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miasta, jednak pozwala ono zrozumieć jego wątpliwości. W tym kontekście postawił pytanie, dlaczego osoby posiadające już znaczne doświadczenie i spełniające warunki do działania w „dorosłej” Radzie Miasta nie decydują się na kandydowanie do niej, lecz chcą nadal współpracować w jednym organie z 14-letnimi radnymi.

Radny Łukasz Lipiński wskazał, że ze względu na to, iż wniosek zgłosiła Komisja Samorządności, Spraw Lokalnych i Praworządności, chciał wyjaśnić, że dotyczy on tylko trzech zmian: dwie zgłoszone przez niego dotyczą okręgów wyborczych, a trzecią zgłosili członkowie komisji i dotyczy wieku kandydatów. Są to pierwsze trzy zmiany, które Komisja chciałaby, żeby zostały usunięte. Dodał, że pozostałe siedem punktów zostały wypracowane przez Młodzieżową Radę Miasta, są według niego słuszne i

powinny zostać przyjęte. Podkreślił, że wielu zastanawiało się, czy w ogóle przyjmować uchwałę i że było dużo głosów, aby odrzucić ją w całości, ale według niego te siedem punktów jest dobre, ponieważ młodzi ludzie najlepiej wiedzą, co tam powinno być. Dlatego prosił o poparcie wniosku i nieodrzućcie całości uchwały. Zaznaczył, że nie wypowiada się w sprawie wieku, bo nie był to jego wniosek, a w kwestiach pozostałych punktów zgadza się z wypowiedzią radnej, podkreślając jej świetną argumentację. Radny zwrócił uwagę, że warto przyjrzeć się liczbie osób, które ostatnio startowały do Młodzieżowej Rady Miasta. Zauważył, że jeśli odrzuciłoby się kandydatów z okręgu centralnego, w uproszczeniu pozostałoby tam tylko osiem lub dziewięć osób. Zgodnie z propozycją zwiększenia liczby członków do dwunastu powstałyby nieobsadzone stanowiska. Podkreślił, że w niektórych szkołach podstawowych liczba kandydatów była większa – w jednym przypadku sześć osób na jedno miejsce – co pokazuje, że w szkołach podstawowych było więcej chętnych niż w okręgu centralnym. Dodał, że nie chodzi o wprowadzanie zmian przypisanych do konkretnych szkół, lecz o kwestię matematyczną, na którą chciałby zwrócić uwagę.

Następnie Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie wniosek Komisji Samorządności, Spraw Lokalnych i Praworządności.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: 16-za, 0-przecw, 3-wstrzymujące się.

Uchwałę Nr XXIV.193.2026 zmieniającą uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Mińsk Mazowiecki oraz nadania jej Statutu wraz z przyjętym wnioskiem podjęto w głosowaniu: 17-za, 0-przeciw, 2-wstrzymujące się.

- t) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 im. Henryka Sienkiewicza w Mińsku Mazowieckim

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.194.2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 im. Henryka Sienkiewicza w Mińsku Mazowieckim podjęto jednogłośnie: 19-za.

- u) w sprawie planu pracy Rady Miasta Mińsk Mazowiecki na 2026 rok

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.195.2026 w sprawie planu pracy Rady Miasta Mińsk Mazowiecki na 2026 rok podjęto jednogłośnie: 19-za.

- v) w sprawie planów pracy Komisji stałych Rady Miasta na 2026 rok

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.196.2026 w sprawie planów pracy Komisji stałych Rady Miasta na 2026 rok podjęto jednogłośnie: 19-za.

- w) w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2026 rok

Komisje Rady – opinie pozytywne.

Uchwałę Nr XXIV.197.2026 w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2026 rok podjęto jednogłośnie: 19-za.

Ad 9. Wolne wnioski i komunikaty.

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że kolejne sesje Rady Miasta zostały zaplanowane na: 16 lutego oraz 23 marca 2026r. Ponadto wskazała na konieczność zwołania sesji nadzwyczajnej w styczniu.

Radny Rafał Ziemicki złożył wszystkim obecnym serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

Przewodnicząca Rady Miasta życzyła wszystkim zdrowia, wesołych i radosnych świąt oraz szczęśliwego nowego roku.

Ad 10. Zamknięcie obrad.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodnicząca Rady Miasta dziękując wszystkim za udział o godz. 20.26 zamknęła XXIV sesję Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:
/-/ Wioletta Wójcicka